

Bibliotekarz



5

1978
ROK XLV
WARSZAWA

CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY

TREŚĆ

<i>L. Oplawska</i> . Problemy selekcji księgozbiorów w bibliotekach publicznych . . .	117
<i>J. Wołosz</i> . Amerykańskie biblioteki publiczne w świetle badań Gallupa . . .	121
<i>H. Kamińska</i> . Biblioteki publiczne w Wielkiej Brytanii . . .	124
<i>S. Kaszyński</i> . Biblioteka Publiczna Centrum Georges'a Pompidou w Paryżu . . .	127
Konferencja redaktorów czasopism bibliotekarskich krajów socjalistycznych (<i>J. Kołodziejska</i>) . . .	131
<i>M. Hudymowa</i> . Biblioteki szpitalne i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich . . .	133
<i>J. Kossuth, I. Kudelska, M. Leżyńska</i> . Działalność informacyjna bibliotek pedagogicznych w Polsce . . .	135
Przegląd piśmiennictwa	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (<i>eLBe</i>) . . .	141
Kronika krajowa i zagraniczna (<i>L.B. i Z.K.</i>) . . .	142
Z żałobnej karty	
<i>Maria Banasiak</i> (1925—1978) (<i>I. Nagórska</i>) . . .	III str. okł.

СОДЕРЖАНИЕ

— Проблемы селекции книжных фондов в массовых библиотеках . . .	117
— Американские массовые библиотеки показанные исследованием Института Галлопа . . .	121
— Массовые библиотеки в Великобритании . . .	124
— Совещание редакторов библиотечных журналов социалистических стран . . .	131
Обзор литературы	
Проблемы библиотек и чтения в печати . . .	141
Внутренняя и зарубежная хроника . . .	142
Из печатной . . .	III ст. обл.

CONTENTS

— Problems of the books-selection in the public libraries . . .	117
— An American' public libraries presenting by the Gallup Institute research . . .	121
— Public libraries in Great Britain . . .	127
— Next meeting of the Main Editors of librarian periodicals from the socialist countries . . .	131
Review of books and articles	
Problems of libraries and reading in the press . . .	141
Domestic and foreign chronicle . . .	142
From memories . . .	III p sov.

REDAGUJE KOMITET: *Lucjan Biliński, Tadeusz Bruszewski, Marcin Drzewiecki, Krystyna Galewicz, Jadwiga Kołodziejska (red. nacz.), Jerzy Maj (sekr. red.), Mieczysław Mazurkiewicz, Kazimierz Podhorski, Zbigniew Żmigrodzki.*

LEOKADIA OPLAWSKA

INSTYTUT KSIĄŻKI I CZYTELNICTWA

Problemy selekcji

księgozbiorów

w bibliotekach publicznych

Podstawą opracowania są materiały zebrane w marcu 1978 roku z sześciu Wojewódzkich Bibliotek Publicznych — w Elblągu, Kielcach, Lublinie, Poznaniu, Sieradzu i Słupsku, z dwu Miejskich i Gminnych Bibliotek Publicznych — w Środzie Wlkp. i Kostrzynie Wlkp. oraz z Działu Rezerw Bibliotecznych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu z siedzibą w Siedlcu. W opracowaniu wykorzystano również wypowiedzi bibliotekarzy na temat selekcji zamieszczane na łamach czasopism zawodowych oraz materiały będące w posiadaniu Instytutu Książki i Czytelnictwa.

W omówieniu nie uwzględniono problemów selekcji księgozbiorów naukowych, znajdujących się w bibliotekach publicznych, mających inny charakter i inne zadania niż księgozbiory bibliotek naukowych.

Znaczne straty, jakie poniosły biblioteki polskie na skutek II wojny światowej, a następnie troska o uzupełnienie uszczuplonych księgozbiorów i utrzymanie ilościowych wskaźników zaopatrzenia, a także lęk przed odpowiedzialnością za usunięcie niewłaściwej pozycji o treści politycznej i zmniejszeniem wartości majątku bibliotecznego — wytworzyły w bibliotekach przeświadczenie, pokutujące jeszcze często do dziś, że biblioteka jest miejscem przechowywania książek, a książka wartością trwałą, której nie można zniszczyć.

Ale o sprawności i przydatności biblioteki decyduje nie tylko właściwie prowadzona polityka uzupełniania, a także sy-

stematycznie przeprowadzana selekcja księgozbioru. Nawet najlepiej zaopatrzona biblioteka bez selekcji stanie się po jakimś czasie magazynem książek, a nie żywą placówką realizującą politykę kulturalną i zapotrzebowanie czytelników. Za koniecznością przeprowadzania selekcji przemawiają również powiększające się z roku na rok zasoby biblioteczne i względy lokalowe.

Podstawę do przeprowadzania selekcji stanowią:

1. zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki wydane w latach 1962, 1967 i 1973, zawierające podstawowe zasady działalności selekcyjnej i zobowiązujące biblioteki do systematycznego przeglądania księgozbiorów pod względem ich przydatności i co najmniej raz do roku usuwania książek przestarzałych, zacytanych i zniszczonych.

2. wykazy książek przestarzałych przesyłane z Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Jak wynika z zebranych przez Instytut Książki i Czytelnictwa materiałów, selekcja książek w bibliotekach publicznych nie jest prowadzona systematycznie. Selekcję przeprowadza się najczęściej okazjonalnie — po otrzymaniu zestawów książek do wycofania, przy przenoszeniu biblioteki do innego lokalu, w czasie pobytu instruktorów WBP w terenie, tworzeniu filii specjalistycznych (rolniczych, społeczno-politycznych) czy tzw. „bloków literatury społeczno-politycznej”, przy oprawie książek w folie itp.

Działalność selekcyjna na podstawie zarządzeń nie jest łatwa, zwłaszcza dla bibliotek niższego szczebla organizacyjnego, mimo prowadzonego przez placówki nadzórne szkolenia i instruktażu. Co prawda, „Instrukcja” załączona do Zarządzenia z 1962 r. mówi, że można wycofać z bibliotek materiały przestarzałe pod względem ideologiczno-politycznym, naukowym, informacyjnym, fachowym oraz książki zacytane i zniszczone. Jednak wytypowanie takich książek do usunięcia wymaga z jednej strony dużej i wszechstronnej wiedzy, z drugiej odwagi. Teoretycznie — mają to być pozycje, które później zatwierdza komisja selekcyjna

(nie zawsze jednak kompetentna do oceny tysięcy tytułów), następnie nadrzędna placówka biblioteczna, wreszcie władzę nadzorującą bibliotekę (które niechętnie i z ociąganiem podpisują protokoły). Praktycznie decyzja o wycofaniu książki i cała odpowiedzialność spoczywa na bibliotekach. Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji bibliotekarze asekurując się przed odpowiedzialnością usuwają książki z półek, pakują je w paczki, a następnie przenoszą tam, gdzie da się je upchać. Sytuacja taka nie należy do sporadycznych i ciągle jest aktualna. Usuwanie książek przestarzałych jest nadal trudnym zagadnieniem. Biblioteki borykają się z problemem co usunąć, a następnie co z usuniętymi książkami zrobić.

Znacznie łatwiejsze jest działanie selekcyjne w oparciu o „Wykazy książek przestarzałych” przesyłane z Ministerstwa Kultury i Sztuki. Wiadomo wówczas, które książki wycofać, niepotrzebna jest komisja oceniająca, ani też podpisy władz na protokołach.

W roku 1967 Ministerstwo Kultury i Sztuki rozpoczęło wydawanie spisów książek przestarzałych, obejmujących literaturę niebeletrystyczną. Do tej pory ukazało się ich dwanaście.

Z wypowiedzi bibliotekarzy wynika, że selekcja książek przeprowadzana jest głównie na podstawie tych wykazów. Kilkuletnia przerwa w wydawaniu wykazów wpłynęła hamująco na przebieg selekcji. Bibliotekarze oczekują dalszych, systematycznie, co roku, wydawanych wykazów, obejmujących raczej całą przestarzałą literaturę, a nie poszczególne działy tematyczne ukazujące się co kilka lat. Przesyłanie wykazów bezpośrednio do każdej większej biblioteki z gminną włącznie znacznie przyspieszałoby proces selekcji.

I. USUWANIE MATERIAŁÓW BIBLIOTECZNYCH

Mówiąc o selekcji księgozbiorów w bibliotekach publicznych, ze względu na różne kryteria przeprowadzania selekcji, należy wyodrębnić dwie zasadnicze grupy zbiorów bibliotecznych: 1) literaturę społeczno-polityczną i popularnonaukową oraz 2) literaturę beletrystyczną.

Literatura społeczno-polityczna i popularnonaukowa nastrecza bibliotekarzom najwięcej trudności w działalności selekcyjnej. Zarówno nierównomierność i różnorodność nasylenia księgozbiorów tą literaturą, jak i procent jej zdezaktualizowania, obawa przed wycofaniem niewłaściwej pozycji o treści politycznej, niekompetentność niektórych członków ko-

misji przy ocenie książek i ociąganie się władz przy podpisywaniu protokołów selekcyjnych wpływa na różne rezultaty selekcji tego piśmiennictwa.

Ale książki przestarzałe to jeden z problemów literatury społeczno-politycznej i popularnonaukowej. Drugi — to książki nieczytane, zalegające półki biblioteczne od lat. Rozwiązaniem tego problemu, w myśl sugestii bibliotekarzy, byłoby zastosowanie kryteriów analogicznych jak wobec literatury pięknej — nieczytane książki przez kilka lat (w zależności od stopnia organizacyjnego biblioteki) z wyłączeniem klasyków marksizmu-leninizmu, zachowanych w rozsądnej ilości w rezerwach bibliotecznych, należałoby wycofać i jeśli nie będzie na nie reflektantów, przekazać na makulaturę.

Selekcja literatury pięknej oparta jest na innych zasadach niż piśmiennictwa niebeletrystycznego. Według zarządzenia z 1973 r. podstawą do wycofania książki jest brak jej poczytności lub przydatności w danym środowisku przez określony czas (w zależności od stopnia organizacyjnego biblioteki). W przeprowadzanej w bibliotekach selekcji do usunięcia proponowane są głównie książki wydane w latach 1945—1964 z literatury polskiej i rażącej. Z współczesnej literatury polskiej w gminnych bibliotekach publicznych wśród nieczytanych książek znajdują się m. in. J. Iwaszkiewicza „Stawa i chwała”, książki obu Brandysów, Brezv, Bratnego, Putramenta.

Ale wśród niepoczytnych książek są również klasycy polscy i obcy, których według „Wytycznych” wycofywać nie należy. Ustalenie, którego z pisarzy należy uznać za klasyka nie zawsze jest dla bibliotekarzy sprawą prostą i jednoznaczną. Poza niepoczytnością innym problemem do rozwiązania jest nadmiar literatury klasycznej w stosunku do faktycznych potrzeb środowiska. Są to przeważnie książki stare, zniszczone, nie nadające się do wypożyczenia, w które w dostatecznym stopniu zaopatrzone są biblioteki, a przechowywanie ich w nadmiarze w rezerwie jest zbyt kosztowne i chyba mało celowe. Wydaje się, że upłynięcie nadmiaru klasycznej literatury pięknej przez sprzedaż po niskiej cenie poprzez „Dom Książki” byłoby chyba najwłaściwszym rozwiązaniem, satysfakcjonującym zarówno biblioteki jak i indywidualnego nabywcę, często bezskutecznie poszukującego podstawowych pozycji z literatury klasycznej, których ciągle brak na rynku księgarskim. Odnośnie literatury pięknej nie rzadko wysuwany jest postulat centralnego sporządzania wykazów literatury beletrystycznej, którą można by wycofać, jeśli nie znajduje zainteresowania w danym

środowisku. Postulat ten znajduje dodatkową argumentację, że centralne sporządzanie wykazów odciążałoby 49 województw od wykonywania tych samych, pracochłonnych i odpowiedzialnych czynności.

Usuwanie literatury przestarzałej wiąże się z uzupełnianiem księgozbiorów. Ze względu na trudne warunki lokalowe, występujące w większości bibliotek publicznych, pożądane byłoby zachowanie pewnej równowagi między wpływem a ubytkiem książek. W przeciwnym razie wkrótce dojdzie do tego, że biblioteki nie będą w stanie pomieścić nowych książek z braku miejsca. Zachowanie równowagi — wpływu i ubytku książek — nie może oczywiście być mechaniczne, za wszelką cenę, ale dzięki perspektywicznej i właściwej polityce uzupełniania i na bieżąco prowadzonej selekcji książek. Należy tu dodać, że brak zbiorczych planów wydawniczych utrudnia bibliotekom prowadzenie perspektywicznej polityki zakupu. Możliwości przestrzenne bibliotek maleją z roku na rok i nie tylko u nas. W bibliotekach zagranicznych np. w USA, Skandynawii występuje zjawisko ustalania optymalnej wielkości księgozbiorów, wynikające z ograniczonej pojemności bibliotek. Selekcja liczbowa staje się naturalnym narzędziem organizacyjnym i przyczynia się do tworzenia operatywnych księgozbiorów.

W roku 1976 przybyło do księgozbiorów bibliotek publicznych 6.584.397 wol., a ubyło 2.674.120 wol., zatem ubytek księgozbiorów w stosunku do przyrostu wynosił 40,60%. W roku 1977 księgozbiory wzrosły o 7.842.896 wol., natomiast ubyło z nich 2.644.016 wol. czyli 33,70% przybytku.

Wobec trudnej na ogół sytuacji lokalowej bibliotek publicznych wskazanym byłoby ustalenie wskaźnika minimum zaopatrzenia (szczególnie dla mniejszych bibliotek) w przeliczeniu ilości książek na 100 mieszkańców. Większe biblioteki mogą być zaopatrywane w zależności od pełnionych funkcji, wypożyczeń międzybibliotecznych, możliwości lokalowych itp. Nie zawsze jednak duże wskaźniki zaopatrzenia świadczą o wartości i przydatności księgozbioru w stosunku do potrzeb środowiska.

Nie bez wpływu na selekcję jest też jakość wydawanych książek. Znaczny procent nowych książek jest wydany bardzo niestarannie, jest to powszechna opinia bibliotekarzy. Książki jeszcze nie czytane rozlatują się, są źle oprawione i nie nadają się do oprawy bibliotecznej, mają wady techniczne. Jest to ogromne marnotrawstwo papieru i pieniędzy. Zakup takich książek podnosi statystykę w

bibliotekach, zarazem zuboża księgozbiory i opóźnia rozwój czytelnictwa.

Innymi problemami na które od dawna bibliotekarze zwracają uwagę są: 1) książki w twardej oprawie, 2) wysokość nakładów. Książka w twardej oprawie wydana np. w 3 tys. egzemplarzy nie dotrze do wszystkich bibliotek, a priorytet biblioteki w nabywaniu tak oprawionych książek często jest pozorny. Dobre książki wydawane są w stosunku do potrzeb w zbyt niskich nakładach. Dotyczy to wszystkich rodzajów literatury, a szczególnie książek dla dzieci i młodzieży. Dzieci w bibliotekach nie mają co czytać, książki są szybko zaczytywane, a na ich miejsce brakuje innych. Przy okazji warto nadmienić, że antykwarjaty mają książkę dla dzieci.

Brak jest dobrej literatury beletrystycznej, sporo natomiast ukazuje się książek słabych, nie wartych gromadzenia w bibliotekach, nie budzących zainteresowania czytelników. Wkrótce staną się one pozycjami do wycofania.

Niepokojący jest też szybki wzrost cen książek, może dałoby się uregulować ceny niektórych pozycji kosztem innych, wydawanych luksusowo.

Przedstawione wyżej problemy dotyczące zaopatrzenia księgozbiorów, a pośrednio także i selekcji są bardzo istotne dla bibliotek i wymagają zainteresowania kompetentnych instytucji.

II. PRZEKAZYWANIE MATERIAŁÓW BIBLIOTECZNYCH

Usunięte na skutek selekcji druki zbędne tworzą ogromne zasoby, gospodarowanie którymi nie jest sprawą prostą. Możliwości lokalowe bibliotek, zdolności organizacyjne wpływają na rozmaite rozwiązania problemu druków zbędnych. Usunięte druki zbędne mogą: służyć do wymiany międzybibliotecznej, być nieodpłatnie przekazane, sprzedane, złożone do rezerwy lub przekazane na makulaturę.

Wymiana międzybiblioteczna i nieodpłatne przekazywanie druków mają na celu wzajemną pomoc w zaopatrywaniu bibliotek. Proponowane do wymiany pozycje nie znajdują zbyt wielu reflektantów ani w bibliotekach publicznych, ani w bibliotekach innych sieci. Dobrych książek biblioteki nie ofiarowują do wymiany, a te które proponują, są przeważnie podniszczone, nie przedstawiają większej wartości, znajdują się w większości bibliotek. Tylko nieznaczna ilość druków zbędnych udało się przekazać bibliotekom związkowym, szpitalnym, domom opieki społecznej. Do akcji wymiany międzybibliotecznej i przekazywania można by

włączyć książki obcojęzyczne, nieprzydatne w danym środowisku. Dotychczasowy tryb przekazywania książek wymaga sporo pracy i kosztów a nie daje pożądanych efektów. Toteż po kilkuletnich doświadczeniach wiele bibliotek zrezygnowało z tej formy upłynniania druków zbędnych.

Zbędne materiały biblioteczne z wyjątkiem poufnych lub służbowych mogą być również sprzedane, o ile nie znalazły nabywców inną drogą. Proponowane do sprzedaży druki, na ogół nie należą do wartościowych, bo tych biblioteki nie chcą się pozbywać, a innych nie przyjmują antykwariaty. Nie jest to też zbyt częsta forma upłynniania zbędnych materiałów bibliotecznych, której również nie ułatwia dotychczasowa dokumentacja niezbędna przy przekazywaniu druków do sprzedaży.

Rezerwę biblioteczną tworzą książki nieprzestarzałe lecz nieprzydatne. Mogą to być książki nie odpowiednie ze względu na tematykę nieinteresującą lub nieprzydatną w danym środowisku, książki zbyt trudne, dublety. Do rezerwy trafić też powinny wartościowe książki przedwojenne lub tuż powojenne, których niszczyc nie należy. Rezerwa biblioteczna ma służyć do zaspokojenia potrzeb czytelnich poprzez wymianę międzybiblioteczną i do zaopatrzenia nowo powstałych placówek.

Warunki lokalowe są jedną z największych bolączek bibliotek publicznych. Zmagazynowanie rezerw, które ciągle rosną, stwarza ogromne trudności. Najczęściej książki przeznaczane na rezerwę leżą w paczkach utkane po kątach lub w piwnicach i nie ma do nich dostępu. Zdarza się też, że likwiduje się czytelnie w filiach miejskich bibliotek publicznych i tworzy w nich magazyn rezerw.

Na temat przydatności rezerw bibliotecznych opinie bibliotekarzy nie są jednolite. Podzielone opinie wynikają z wielu powodów, a przede wszystkim z warunków lokalowych, potrzeb bibliotek, zdolności organizacyjnych, braku koncepcji w wykorzystywaniu rezerw. Przykładem racjonalnej polityki gospodarowania rezerwami jest Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu Dział Rezerw Bibliotecznych z siedzibą w Siedlcu. Istnienie tego Działu rozwiązuje wiele problemów bibliotecznych nie tylko województwa poznańskiego, ale i 4 sąsiednich województw. Zarówno sytuacja lokalowa (pałac), jak i organizacja Działu Rezerw Bibliotecznych w Siedlcu mogą służyć za wzorzec innym bibliotekom. Działalność tej placówki zasługuje na oddzielne omówienie i warto zapoznać z nią bibliotekarzy.

Wydaje się, że problem rezerw bibliotecznych wymaga zbadania w szerszym aspekcie i zapoznania się z opiniami wszystkich WBP — co sądzą na temat przydatności, wykorzystania i zawartości rezerw bibliotecznych.

Sformułowane w zarządzeniu i wytycznych zasady, nie są jednoznaczne, nie mówią jasno i bezpośrednio co można przekazać na makulaturę. Biblioteki mają sporo trudności w przekazywaniu książek do zbiornicy odpadów użytkowych. Nie łatwo jest uzyskać zgodę władz, zdarza się również, że władze odmawiają zgody na przekazanie książek na makulaturę i leżą one nadal w bibliotece tylko w innym miejscu. Biblioteki przekazują na makulaturę głównie książki zacytane, zniszczone lub objęte wykazami Ministerstwa Kultury i Sztuki. Rezultaty przekazywania druków zbędnych na makulaturę nie są zadowalające. Dla usprawnienia tego procesu, który w efekcie mógłby zwolnić wiele metrów powierzchni magazynów czy półek, a zarazem przysporzyć gospodarce krajowej wiele cennego surowca, należałoby wyrobić w bibliotekarzach większe przeświadczenie o potrzebie i przydatności tego działania, a z drugiej strony okazać im więcej zaufania w przeprowadzaniu selekcji. Niezbędne też jest uproszczenie procedury przekazywania druków zbędnych i warto chyba skorzystać z doświadczeń krajów sąsiednich nie tylko zresztą w tym zakresie.

III. WNIOSKI, POSTULATY

Zbrane materiały z sześciu województw nie pozwalają na uogólnianie oceny selekcji w skali całego kraju. Dają jednak orientację w problemach i potrzebach, jakie odczuwają bibliotekarze w zakresie tego działania. Zarówno stan, jak i efekty selekcji są różne w różnych województwach, na co składa się wiele przyczyn. Nadal selekcja przebiega zbyt wolno, okazjonalnie.

Jak wynika z zebranych materiałów selekcja została przeprowadzona zaledwie w około 70% bibliotek. Dla polepszenia wyników selekcji pożądane byłoby uwzględnienie następujących postulatów:

1. W zakresie zaopatrzenia bibliotek:

a) zaopatrywanie wojewódzkich bibliotek publicznych w zbiorcze plany wydawnicze celem umożliwienia perspektywicznego planowania zakupu książek,

b) ustalenie zasad doboru książek do bibliotek zależnie od ich wielkości i pełnionych funkcji,

c) ustalenie wskaźnika minimum zaopatrzenia bibliotek (dotyczy to szczególnie mniejszych bibliotek) — w przeliczeniu liczby książek na 100 mieszkańców,

d) w bibliotekach, w których występują trudności lokalowe pożądaną jest utrzymanie pewnej równowagi rocznego przyrostu i ubytku książek (po uprzednim przeprowadzeniu pełnej selekcji),

e) polepszenie stanu edytorskiego książek (znaczną liczbą nowych książek wydawana jest bardzo niedbale, tak że nie nadaje się do gromadzenia w bibliotekach),

f) zwiększenie liczby egzemplarzy książek wydawanych w twardej oprawie i zapewnienie faktycznego priorytetu biblioteki w ich nabywaniu,

g) zwiększenie nakładów wartościowych książek zarówno beletrystycznych, jak i popularnonaukowych, a zwłaszcza książek dla dzieci. Biblioteki mają trudności z zakupieniem podstawowych książek (takich, jak np. encyklopedie czy „Dzieje Polski” pod red. I. Topolskiego).

2. W zakresie usuwania książek:

a) okazanie bibliotekarzom więcej zaufania i wyrobienie w nich przeświadczenia o potrzebie i słuszności przeprowadzania selekcji,

b) systematyczne, co roku, przeprowadzanie selekcji całego księgozbioru,

c) ustalenie okresu przetrzymywania w bibliotece nieczytanych książek (w zależności od stopnia organizacyjnego biblioteki) zarówno w stosunku do literatury pięknej, jak i niebeletrystycznej,

d) wycofanie z gminnych bibliotek publicznych książek nieprzydatnych,

e) nie czytana a nie przestarzała literatura niebeletrystyczna (poza klasykami marksizmu-leninizmu zatrzymanymi w rozsądnej ilości w rezerwie) po wyczerpaniu możliwości upłynnienia przekazać na makulaturę.

f) wydawanie systematycznie, co roku, wykazów książek przestarzałych, obejmujących całość zdezaktualizowanej literatury, a nie poszczególne działy tematyczne, ukazujące się co kilka lat,

g) przesyłanie wykazów książek przestarzałych, sporządzanych centralnie, bezpośrednio do bibliotek z gminnymi włączając, by nie opóźniać selekcji,

h) organizowanie w Jarocinie szkoleń i wymiany doświadczeń na temat selekcji.

3. W zakresie przekazywania materiałów:

a) uściślenie i jaśniejsze sformułowanie kryteriów przekazywania książek na makulaturę (dotychczasowe nie mówią bezpośrednio i jednoznacznie co można przekazać na makulaturę),

b) uproszczenie trybu postępowania przy przekazywaniu materiałów na makulaturę,

c) organizowanie sprzedaży wycofanych, wartościowych książek, z klasykami literatury pięknej włącznie, po niskiej cenie (nawet jednakowej dla każdej książki) np. w „Dniach Kultury, Oświaty, Książki i Prasy”, ewentualnie też zorganizowanie komisowej sprzedaży książek w porozumieniu z „Domem Książki”.

JAN WOŁOSZ

BIBLIOTEKA NARODOWA

Amerykańskie biblioteki publiczne w świetle badań Gallupa*

Zaradność życiowa oraz rzeczywiste zdolności i umiejętności to cechy tradycyjnie wysoko cenione w społeczeństwie amerykańskim. W zdobywaniu tych cech ważną pozycję zajmowała książka. Nie tylko szkolna, ale także kupowana i studiowana samodzielnie, jako podstawowa pomoc w rozwiązywaniu problemów życiowych i źródło wszelkich potrzebnych informacji. Ten wybitnie instrumentalny stosunek do książki, w którego ukształtowaniu niewątpliwie miały swój udział

tradycje czasów pionierskich, mieści się doskonale w tradycyjnym pragmatyzmie Amerykanów i zwraca powszechną uwagę przybyszów swą konsekwencją i trwałością. Liczą się z tym wydawcy a także bibliotekarze odpowiedzialni za księgozbiory gromadzone i uzupełniane do użytku publicznego. W efekcie i księgarnie, i biblioteki publiczne oferują każdemu czytelnikowi bardzo bogaty wybór literatury encyklopedyczno-informacyjnej, fachowej i poradnikowej, w której znaleźć on może odpowiedź na każde pytanie.

W warunkach tak ukształtowanego stosunku czytelnika amerykańskiego do książki biblioteki publiczne rozwijały się przede wszystkim jako placówki oferujące czytelnikom pomoc w samokształceniu, samodzielnym rozwiązywaniu problemów życiowych, uzyskaniu potrzebnych informacji, zdobywaniu umiejętności zawodowych i wiedzy ogólnej. Zakładane i utrzymywane z funduszy lokalnych oraz w pełni niezależne od opinii bezpośrednich użytkowników, podporządkowały one swoją działalność zaspokajaniu wszystkich potrzeb czytelniczych. Osiągające du-

* W artykule wykorzystano powielane opracowanie pt.: The role of libraries in America. A report of the survey conducted by the Gallup Org. Inc. Frankfurt — Florida 1976, s. 155.

za sprawność i efektywność działania. zyskały jednocześnie uznanie i prestiż w społeczeństwie. W hierarchii zawodów bibliotekarz zajmował i nadal zajmuje w USA wysoką pozycję.

Znany w świecie Instytut Gallupa, wyspecjalizowany w badaniach opinii publicznej, wykonał w 1975 r. na zamówienie 16 stanowych agencji bibliotecznych oraz Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy badania nad rolą bibliotek publicznych w zaspokajaniu potrzeb czytelników społeczeństwa. Badaniami objęto reprezentację złożoną z 2726 osób od 18 roku życia. Opracowane wyniki badań zostały powielone i rozesłane do instytucji, które badania zamówiły i finansowały. Bibliotekarze mieli okazję zapoznać się z wynikami tych badań dopiero z początkiem 1977 r., kiedy to Amerykańskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy przystąpiło do ich szerszego upowszechniania wśród swoich członków. Wyniki badań rzucają wiele światła na funkcjonowanie i rolę bibliotekarstwa publicznego w USA.

Autorem badań zależało przede wszystkim na uzyskaniu odpowiedzi na pytanie w jakim stopniu biblioteki publiczne służą swoim czytelnikom w rozwiązywaniu problemów i uzyskiwaniu potrzebnych informacji. Stwierdzono, że materiały drukowane są nadal głównym źródłem informacji potrzebnych Amerykanom. Szukając odpowiedzi na nasuwające się pytania lub rozwiązując swoje problemy:

- z materiałów drukowanych korzysta 82,2% badanych
- z pomocy przyjaciół i krewnych — 42,0%
- radia — 36,5%
- telewizji — 54,7%
- innych źródeł — 4,5%
- nie korzysta z żadnych źródeł — 2,7%

Jeśli chodzi o korzystanie z materiałów drukowanych, to:

- 62,2% badanych korzysta z gazet
- 27,8% z wydawnictw encyklopedycznych
- 34,7% z książek
- 38,7% z ilustrowanych magazynów
- 17,9% z literatury firmowej i publikacji handlowych
- 22,4% z broszur¹

Z 82,2% badanych, którzy korzystali z materiałów drukowanych, co czwarty (25%) otrzymywał je w bibliotekach publicznych. Wykorzystanie drukowanych materiałów w bibliotekach publicznych jest zróżnicowane. Spośród respondentów, którzy deklarują korzystanie z materiałów bibliotecznych, 43% oświadczyło, że korzysta z książek, 18% — z literatury firmo-

wej i handlowej, 17% z encyklopedii, 14% — z magazynów ilustrowanych, 14% — z broszur oraz zaledwie 4% respondentów — z gazet. Biblioteki publiczne mają dla czytelnika duże znaczenie wówczas, gdy do rozwiązania swych problemów poszukuje on przede wszystkim informacji zawartych w książkach, mniejsze — gdy może je znaleźć w innych rodzajach materiałów drukowanych, zwykle kupowanych we własnym zakresie. Tak na przykład 66% badanych Amerykanów stwierdziło, że czyta gazety codziennie, a 55% że czyta jeden lub więcej magazynów tygodniowo, lecz tylko 4% pytanych przyznawało, że korzysta z nich w bibliotekach publicznych.

Do pobytu w bibliotece w ostatnim roku przyznawało się 40% badanych, a do posiadania karty czytelnika — 35%. Oczywiście chodzi tu o różne biblioteki, nie tylko publiczne.

31% badanych nigdy nie korzystało z bibliotek lub nie korzystało z nich w okresie ostatnich 10 lat. W ostatnich 2 latach z bibliotek korzystało 49% badanych, przy czym z:

- bibliotek publicznych — 44% badanych
- bibliotek szkolnych — 18%
- bibliotek prywatnych — 6%
- bibliotek fachowych — 5%

Oczywiście wielu respondentów korzystało jednocześnie z różnych rodzajów bibliotek.

Przeciętnie czytelnik biblioteki publicznej korzystał z ich zbiorów 6 razy w roku. Aktywność czytelnicza, mierzona liczbą przeczytanych książek w roku, przedstawia się wśród czytelników bibliotek publicznych następująco:

- nie przeczytało żadnej książki 15% czytelników (tacy czytelnicy mogli korzystać z nagrań muzycznych, wypożyczać plakaty itp.)
- od 1 do 2 książek w ciągu roku przeczytało 15% czytelników
- od 3 do 5 książek — 18% czytelników
- od 6 do 10 książek — 15% czytelników
- od 11 do 20 książek — 13% czytelników
- od 21 do 29 książek — 5% czytelników
- 30 i więcej książek — 15% czytelników
- nie mogło sobie przypomnieć — 4% czytelników.

Wykształcenie i zawód mają zasadniczy wpływ na korzystanie z bibliotek. Spośród absolwentów kolegów 77% było czytelnikami korzystającymi z bibliotek. Podobny procent korzystających z bibliotek skonstatowane wśród urzędników różnego rodzaju instytucji, a więc wśród osób z wykształceniem co najmniej średnim.

Szczególnie wiele informacji o działalności bibliotek publicznych w Stanach Zjednoczonych zawierają odpowiedzi na pytania, których intencją było rozpozna-

1) Z powodu wielokrotnych wyborów uzyskane wyniki nie sumują się do 100%.

nie stanu orientacji badanych w oferowanych przez biblioteki publiczne materiałach bibliotecznych, usługach i formach pracy z czytelnikami. Najpierw więc proszono respondentów o wymienienie znanych im i powszechnie dostępnych materiałów, usług i form pracy z czytelnikiem, następnie badano czy respondentom znane były także inne poza wymienionymi, o których nie wspomnieli, wreszcie pytano o materiały, usługi i formy pracy, z których badani osobiście korzystali. Uzyskane odpowiedzi przedstawia poniższa tabela.

Potencjalne i rzeczywiste rozmiary korzystania z usług bibliotek publicznych

Rodzaje materiałów, usług i form pracy z czytelnikiem	% badanych którzy je wymienili	% badanych którzy wiedzieli	% badanych którzy korzystali
wypożyczanie książek	58	95	86
udzielanie informacji	37	67	41
magazyny i gazety	27	80	39
płyty	22	51	18
filmy krótkometrażowe	19	48	12
usługi reprograficzne	12	57	29
opowiadanie baśni	8	56	11
miejsca do czytania	8	88	47
wypożyczanie reprodukcji i plakatów	5	24	5
mikrofilmy	3	31	11
wypożyczanie międzybiblioteczne	3	32	12
sale do publicznych zebrań	3	32	6
kursy umiejętności praktycznych	3	14	3
miejsca do słuchania muzyki	2	33	10
kluby miłośników książek	1	23	3
książki dla upośledzonych	1	32	2
taśmy magnet. do nauki jęz. obcych	1	29	4
prace z grupami zainteresowań	—	7	1
programy kształcenia indywidualnego	—	9	2

Dane zawarte w tabeli dowodzą, że czytelnicy traktują biblioteki publiczne głównie jako instytucje wypożyczające książki. Zwraca uwagę różnorodność materiałów bibliotecznych i form usług dla czytelników w amerykańskich bibliotekach publicznych. Analiza odpowiedzi wykazała także, że osoby nie korzystające z bibliotek publicznych traktowały te instytucje przede wszystkim jako wypożyczalnie książek nie orientując się w możliwościach korzystania z innych materiałów, usług i form pracy z czytelnikiem.

Ocena pracy bibliotek publicznych przez badanych wynikała z odpowiedzi na pytanie, czy łatwo korzystać jest z tych instytucji.

69% badanych stwierdziło, że korzystać

łatwo, 21% — że dość łatwo, a tylko 9% — że w trakcie korzystania ma pewne trudności. Krytycyzm budziły kłopoty czytelników ze znalezieniem książek (dodajmy, że wolny dostęp jest regułą we wszystkich bibliotekach), korzystaniem z kart katalogowych, niewygodne godziny otwarcia bibliotek.

25% badanych korzystających z bibliotek publicznych stwierdziło, że widzi sposoby i możliwości poprawy pracy bibliotek. Najczęściej były to osoby lepiej wykształcone, młode, aktywnie korzystające z bibliotek. Możliwości poprawy upatrywano przede wszystkim w zwiększeniu powierzchni lokalowej, nabyciu większej liczby książek, powiększeniu parkingów, rozwinięciu obsługi bibliobusowej, zatrudnieniu większej liczby i lepiej wykwalifikowanych pracowników, lepszym dostosowaniu godzin otwarcia bibliotek do potrzeb środowiska.

W przypadku respondentów, którzy z bibliotek nie korzystali, pytano o powody. 35% takich badanych osób stwierdziło, że nie interesuje się książkami lub że nie odczuwa potrzeby korzystania z bibliotek, 24% wskazało na brak czasu 12% — na zbyt daleką odległość od biblioteki, a 11% motywowało to posiadaniem wystarczającego zasobu własnych książek.

Warto dodać, że przeciętna odległość respondentów nie korzystających z bibliotek wynosiła 2,4 mili, podczas gdy przeciętnych czytelników — 2,2 mili.

Czytelnikom bibliotek publicznych zadawano też pytania o korzystanie z tych instytucji przez ich dzieci, jeśli znajdowały się one w przedziale wieku od 5 do 12 lat. 26% badanych gospodyń domowych, wśród których wywiady były prowadzone, miało 1 lub więcej dzieci w tym przedziale wieku. Z każdej rodziny wybierano 1 dziecko i zadawano pytania o jego stosunku do lektury i bibliotek. 54% dzieci respondentów, o które pytano, korzystało z bibliotek także innych niż szkolne. Stwierdzono, że im rodzic czyta więcej, tym jego dziecko ma większe szanse na korzystanie także z innych bibliotek, nie tylko szkolnych. 92% bardzo aktywnych czytelników (czytających co najmniej 11 książek w roku, albo codziennie jedną gazetę i (lub jeden magazyn w tygodniu) stwierdziło, że ich dzieci systematycznie korzystają z bibliotek publicznych.

Obraz przeciętnego czytelnika amerykańskich bibliotek publicznych, jaki rysuje się w świetle wyników badań jest taki: wiek — poniżej pięćdziesiątki, żonaty, wykształcenie średnie, urzędnik.

Z relacjonowanych wyników badań dla bibliotekarzy amerykańskich wynikają

dwa generalne i bardzo istotne wnioski: po pierwsze — bibliotekarze zatrudnieni w bibliotekach publicznych muszą znaleźć właściwe, skuteczne sposoby pozyskiwania do korzystania z bibliotek osób, które mają niższe wykształcenie, lecz których potrzeby informacyjne są w wielu przypadkach większe od potrzeb czytelników z wysokim lub niekiedy nawet najwyższym cenzusem wykształcenia; po drugie — biblioteki publiczne muszą podjąć starania o rozpropagowanie w społeczeństwie wszystkich swoich możliwości usługowych i posiadanych zbiorów, by w ten sposób przełamać obiegowy w dużej mierze i wciąż jeszcze funkcjonujący stereotyp bibliotek jako instytucji udostępniających wyłącznie książki. Aktywna pro-

paganda zbiorów i usług jest tym pilniejsza, że w amerykańskich bibliotekach publicznych i innych stale wzrasta udział materiałów nie posiadających formy książkowej.

Generalne zalecenia, jakie stawiają autorzy badań, to konieczność rozwinięcia skutecznej propagandy bibliotek publicznych w społeczeństwie z wykorzystaniem wszystkich możliwych środków i sposobów. Bibliotekarzom wręcz zarzuca się, że nie doceniają znaczenia propagandy swych instytucji z oczywistą szkodą dla rzeczywistych i potencjalnych czytelników i dla rozwoju całego społeczeństwa. Propaganda bibliotek powinna być równie intensywna jak reklama innych instytucji i usług.

HALINA KAMIŃSKA

MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI

BIBLIOTEKI PUBLICZNE W WIELKIEJ BRYTANII

Biblioteki publiczne w Anglii mają najdłuższą na świecie historię, dobrze rozwiniętą sieć placówek, sprawną organizację, efektywną działalność i duże znaczenie w społeczeństwie.

Ustawa biblioteczna z 1964 roku złożyła odpowiedzialność za prowadzenie bibliotek na władze lokalne. Na wszystkie władze, nawet jeżeli to były jednostki małe i słabe. Przy braku ognia bezpośrednio zarządzającego i koordynującego — postanowienie to okazało się niekorzystne, prowadziło do zróżnicowania poziomu obsługi bibliotecznej w kraju, obniżając przede wszystkim szanse małych miejscowości.

Duży i korzystny wpływ na działalność bibliotek i ich obecną strukturę organizacyjną miała reorganizacja władz terytorialnych w kwietniu 1974 roku.

Celem tej reorganizacji było zredukowanie liczby jednostek administracyjnych w Anglii i Walii i poważne zwiększenie ich przeciętnej wielkości. W miejsce 384 jednostek utworzono 121:

36 okręgów metropolitalnych (gdzie duże miasta są siedzibami okręgów)

39 niemetropolitalnych hrabstw w Anglii

32 gminy londyńskie

8 niemetropolitalnych hrabstw w Walii

4 niemetropolitalne okręgi w Walii oraz The City of London (śródmiejska dzielnica handlowa Londynu zarządzana przez Lorda Mayora) i Wyspy Scilly.

W ten sposób nadzór nad bibliotekami został skupiony w 121 jednostkach (będę je nazywała umownie województwami — średnia liczba ludności w województwie wynosi 350—500 tys.) Organizacja władz lokalnych jest w praktyce dość zróżnicowana, jednak obowiązkiem każdej jest prowadzenie obsługi bibliotecznej na całym terenie działania. Biblioteki są tak zorganizowane, ażeby mogły sprostać wszystkim potrzebom społeczeństwa, w którym one działają — bezpośrednio lub we współpracy z innymi bibliotekami.

Poza prowadzeniem bibliotek i filii bibliotecznych oraz bibliotek objazdowych, otwartych dla całego społeczeństwa, dla wszystkich, którzy chcą i mogą przyjść do bibliotek — biblioteki publiczne wspomagają pracę bibliotek szkolnych, organizują służbę biblioteczną w szpitalach, więzieniach, domach rencistów i instytucjach opiekuńczych oraz obsługują inne grupy społeczności, nie mające dostępu do książek i bibliotek.

Po roku 1974 zmienił się także sposób finansowania bibliotek. Do tego czasu biblioteki były utrzymywane przez swoje władze lokalne. Obecnie zarządzanie bibliotekami i finansowanie zostało scentralizowane w urzędzie wojewódzkim a budżet pochodzi z 2 źródeł: ze środków władz lokalnych (ok. 1/3 budżetu) i z dotacji państwowych (ok. 2/3 — uzależnione od rozmaitych czynników, m. in. liczby ludności, liczby uczącej się młodzieży i in.) Należy zaznaczyć, że wydatki na biblioteki publiczne stanowią poważne

kwoty i pochłaniają (informacja sprzed 3 lat) 50% ogółu wydatków wszystkie biblioteki (biblioteki akademickie — 15,3%).

Istnieje kilka wskaźników dotyczących działalności bibliotek publicznych:

— 1 biblioteka przypada na około 15 tys. mieszkańców; około 1/3 ludności korzysta z bibliotek publicznych; standardy dotyczące zakupu nowości wydawniczych — 1 książka na 4 mieszkańców; standardy dotyczące obsady personalnej — 1 pracownik na 2100 mieszkańców. Standardy nie są obowiązkowe, służą raczej jako zalecenie.

Odwiedziłam 3 hrabstwa: Wiltshire, Somerset i Hertfordshire. Organizacja zarządzania bibliotekami jest następująca: W wojewódzkich radach (County Council) istnieje komitety zarządzające i nadzorujące poszczególne dziedziny działalności. W Wiltshire jest jeden Komitet d/s Bibliotek i Muzeów, w Somerset — Komitet d/s Oświaty i Działalności Kulturalnej z wyodrębnionym Podkomitetem d/s Bibliotek.

W urzędach wojewódzkich znajdują się zarządy biblioteczne, gdzie kadrę kierowniczą stanowią wysoko kwalifikowani bibliotekarze. Wojewódzki zarząd bibliotek dysponuje pełnią władzy w stosunku do wszystkich bibliotek na terenie województwa: planuje i realizuje rozwój sieci i służb bibliotecznych, dysponuje budżetem, prowadzi politykę kadrową, odpowiada za całość funkcjonowania bibliotek na terenie województwa.

Dla ułatwienia organizacji nadzoru powołano w województwach biblioteki oddziałowe (Divisional Libraries), które na określonym terenie organizują działalność bibliotek a ich dyrektorzy bezpośrednio podlegają dyrektorowi wojewódzkiego zarządu bibliotek.

Schemat organizacyjny sieci bibliotecznej w województwie podam na przykładzie Wiltshire, gdzie dość dokładnie zapoznałam się z organizacją i działalnością bibliotek.

Wiltshire jest hrabstwem niemetropolitalnym, leży w Zachodniej Anglii, jest określone rolniczo-hodowlane, liczy około 530 tys. mieszkańców, stolica znajduje się w małym mieście Trowbridge i tam się mieści, przy urzędzie wojewódzkim, zarząd biblioteczny.

Sieć placówek bibliotecznych lub obsługiwanych przez biblioteki instytucji, tzw. service points wygląda następująco:

- 1 centrala
- 47 biblioteki miejskie
- 7 bibliobusów
- 1 biblioteka w przyczepie
- 390 szkół (podstawowe, średnie, specjalne)

12 szkół pomaturalnych i wyższych
176 przedszkola

9 szpitali

69 domów dla ludzi starych i opiekunów naszego klubu seniora

Personel — w przeliczeniu na pełne etaty

pracownicy kwalifikowani	101
prac. niekwalifikowani	162
prac. fizyczni	23

Zbiory

Książki — 1.700 tys. wol.

zbiory specjalne — 111.000 jednostek

w tym: przeźrocza — 60.000

płyty — 9.500

kasety, taśmy — 3.300

Czytelnicy

dorośli — 151.000

dzieci — 97.700 ogółem — 249.600

Wypożyczenia

ogółem w roku — 6.950 tys.

na 1 czytelnika — 28

Województwo zostało podzielone na 3 rejony z trzema bibliotekami oddziałowymi: w Salisbury, Swinburn i Chippenham (wszystkie miasta większe od stolicy województwa).

Punkty obsługi bibliotecznej są bardzo zróżnicowane. Od dużych bibliotek miejskich, z wielkimi zbiorami i wyspecjalizowanymi działami pracy, poprzez mniejsze biblioteki do filii bibliotecznych prowadzących działalność na dość popularnym poziomie dla swojego środowiska. Miasta powyżej 4 tys. mieszkańców mają przeważnie biblioteki otwarte dla czytelników przez minimum 30 godz. tygodniowo (full-time library). Miejscowości od 1500 do 4000 mieszkańców mają małe biblioteki, czynne tylko w określone dni tygodnia, poniżej 30 godz. (part-time library), których pomieszczenia w ciągu reszty tygodnia przeważnie używane są do innych celów. Mniejsze miejscowości, wsie, a nawet poszczególne farmy są obsługiwane przez bibliobusy.

Bibliobusy mają ściśle określone trasy i godziny przyjazdu, odwiedzają poszczególne miejscowości na ogół raz na 2 tygodnie, jeżeli pełnią rolę filii na przedmieściach — przejeżdżają raz na tydzień. Liczba wypożyczanych książek w bibliobusach nie jest ograniczona. W miejscowościach, gdzie nie ma zwartej zabudowy, postoje są bardzo krótkie — 15, 10 a nawet 5 minut. Bibliobusy trzymają się rozkładu jazdy z dużą dokładnością.

Bibliobusy obsługują także szkoły. W Wiltshire są 4 bibliobusy do obsługi szkół. Odwiedzają je 3 razy w roku dowożąc książki.

Komplety książek w domach rencistów i szpitalach są wymieniane według z góry ustalonych terminarzy, 4 razy w roku przez bibliobus lub samochód dostawczy.

Biblioteki w Wiltshire oprócz bibliobusów mają 5 samochodów dostawczych do rozwożenia książek i innych materiałów bibliotecznych. Przewożą także książki wypożyczane z innych bibliotek dla czytelników.

Przyczepa w Swindon obsługuje stale 4 dzielnice nie mające filii bibliotecznych. Przyjeżdża tam raz na tydzień i jest otwarta od godz. 10 do 20. Piąty dzień tygodnia przeznaczony jest na porządki i wymianę zbiorów.

Obsługa czytelników przez bibliobusy w rzadziej zaludnionych miejscowościach jest w Anglii bardzo rozpowszechniona i interesowałam się, jaki jest jej koszt. Chodziło mi o to, czy przyjazd biblioteki do 1 czy 2 domów nie jest zbyt kosztowny. Rozmawiałam na ten temat z p. Eastwoodem, dyrektorem bibliotek w Somerset, autorem książki „Bibliobusy i transport biblioteczny”. Powiedział mi, że były prowadzone takie badania i wykazały, że koszt jednego wypożyczenia w bibliotece i koszt jednego wypożyczenia w bibliobusie jest mniej więcej taki sam. (żywołność bibliobusu określa się mniej więcej na 10 lat). P. Eastwood uważa, że bibliobusy spełniają ogromnie ważną rolę w upowszechnianiu czytelnictwa, ponieważ docierają do ludzi, którzy sami, z powodu odległości, nie przychodziliby do biblioteki. Dlatego, co nie jest jeszcze w tym kraju powszechnie praktykowane, za trudnia się w bibliobusach pracowników z wysokimi kwalifikacjami.

Zbiory w bibliotekach są stale aktualizowane, żywe, bardzo intensywnie wykorzystywane, średnio przypada 5—6 wypożyczeń na 1 książkę w ciągu roku. Książki przy wolnym dostępie są wypożyczane średnio 7—9 razy. Na półkach w bibliotekach znajduje się przeważnie około 30% całości zbiorów — reszta u czytelników.

Zakup książek jest organizowany centralnie, w zarządzie bibliotecznym. Tam składają zamówienia kierownicy poszczególnych oddziałów terenowych (uzgodnione wcześniej z bibliotekami swego regionu), a na okresowych spotkaniach, raz na 2 tygodnie, zamówienia są koordynowane i zatwierdzane. Następnie już wszelkie formalności związane z zamówieniem, opracowaniem i w ogóle przysposobieniem książki do użytkowania są dokonywane w centrali. Wszystkie biblioteki otrzymują książki gotowe do ustawienia na półkach.

Centrala (zarząd biblioteczny) zawiera umowy na stałą współpracę ze sprzedawcami książek (hurtownikami), którzy im później udzielają 10% rabatu. Centrala otrzymuje książki oprawione w plastik, a broszury i książki w miękkich opa-

wach — wzmocnione twardym plastykiem. Oprócz tego opieczętowane, z wklejoną kartą wypożyczeń, kieszonką i kartą książki. Na zlecenie biblioteki opracowują też do książek beletrystycznych karty katalogowe. Hurtownik pobiera za to 3 pence od książki, co jest opłatą absolutnie poniżej kosztów.

W centrali uzupełnia się opracowanie, kataloguje literaturę niebeletrystyczną i pcwiela (minigraph) karty katalogowe, a po wprowadzeniu do katalogu centralnego — rozsyła się do bibliotek zgodnie z zamówieniami. Biblioteki nie zajmują się już żadnym opracowaniem. Inwentarzy zbiorów się nie prowadzi. Przy takim systemie zakupów i opracowywania książka bardzo szybko trafia do czytelnika.

Ruch w bibliotekach jest dość duży, biblioteki, z wyjątkiem małych (part-time), są czynne przez 6 dni tygodnia, jeżeli mniej — to sobota jest zawsze dniem pracy, tzn. otwarcia dla czytelników.

W Salisbury (miasto liczy 36 tys. mieszkańców, biblioteka obsługuje też mieszkańców najbliższych okolic) wypożyczalnia jest czynna 50 godzin tygodniowo, czytelnia (reference) — 60 godzin, wypożyczalnia płyt — 22 godziny.

Ostatnio, ze względu na oszczędności, biblioteki musiały trochę ograniczyć godziny otwarcia bibliotek dla czytelników. a także podwyższyć opłaty pobierane od czytelników.

W bibliotekach pobiera się następujące opłaty: za przetrzymywanie książek ponad wyznaczony termin, za rezerwację książek, za zrobienie odbitek materiałów bibliotecznych, za wypożyczanie płyt.

Opłaty za wypożyczanie płyt są różne; przeważnie zawsze pobiera się roczny abonament. W Wiltshire wynosi on 3 funty (jest to mniej więcej cena płyty) i przy wypożyczaniu nie pobiera się już żadnych dodatkowych opłat. W Somerset — abonament roczny wynosi 2,25 funta a później każdorazowe wypożyczenie płyty — 10 pensów. Pieniądze uzyskane z opłat wchodzą do budżetów bibliotek na powiększenie konta zakupów.

Płyty ustawione są w specjalnych szafach, do których dostęp ma tylko pracownik. Dla czytelników w pudłach ustawione są koperty od płyt, które służą jako katalog (oczywiście istnieje specjalny katalog dla płyt). Czytelnik wybiera kopertę, idzie z nią do pracownika, od którego dostaje płytę i wkłada ją do koperty, a następnie do specjalnej torby do przenoszenia płyt, którą otrzymał przy zapisywaniu się do wypożyczalni płyt. Płyty wypożycza się tak jak książki — na 3 lub 4 tygodnie. W Anglii — w przeciwnie-

stwie do krajów skandynawskich — płyt w bibliotece nie słucha się.

Biblioteki publiczne prowadzą specjalne działy pomocy metodycznych dla nauczycieli, gdzie są gromadzone najróżnorodniejsze materiały pomocne w przeprowadzaniu lekcji na określony temat, na przykład książki i albumy, ryciny, przeźroczka, filmy, mapy, wykresy, fotografie, minerały, modele itp. Zbiory takie są przeważnie umieszczone w centrali (w zarządzie bibliotecznym), czasami też w bibliotekach oddziałowych.

W centrali w Wiltshire (w innych województwach także) znajdują się inne dwa duże zbiory przeznaczone głównie dla szkół: księgozbiór muzyczny, przeważnie materiał nutowy dla zespołów chóralskich

i instrumentalnych, wieloegzemplarzowy — oraz biblioteka poezji i dramatu — głównie materiały repertuarowe, od razu gromadzone w ilościach odpowiadających liczbie osób grających w sztuce + 1 egz., który po wypożyczeniu reszty pozostaje w bibliotece.

Biblioteki publiczne są ośrodkami informacji o regionie oraz właściwie o wielu najprzeróżniejszych sprawach, które mogą zainteresować czytelników. Biblioteki starają się znieść jakiejkolwiek bariery formalne, które mogłyby zniechęcić czytelników. Przy zapisie do biblioteki czytelnik wypełnia kartę zapisu ale nie pokazuje żadnego dowodu ani dokumentu. Czytelnik czuje, że w bibliotece liczba zakazów jest zredukowana do minimum.

STANISŁAW KASZYŃSKI

MBP KRAKÓW



Biblioteka Publiczna Centrum Georges'a Pompidou w Paryżu

Narodowe Centrum Sztuki i Kultury Georges'a Pompidou, położone w sercu najstarszej części Paryża (Plateau Beaubourg), otwarto dla publiczności 2 lutego 1977 roku. W tym potężnym i supertowoczesnym obiekcie działają: Muzeum Narodowe Sztuki Nowoczesnej, Ośrodek Twórczości Przemysłowej, Informacyjna Biblioteka Publiczna oraz Instytut Badań i Koordynacji Akustyczno-Muzycznej. Bryła tego obiektu ma 42 m wysokości, 166 m długości, i 60 m szerokości oraz 8 kondygnacji, w tym 2 pod ziemią.

Na znacznym obszarze otaczającym Centrum wyeliminowano wszelki ruch kołowy. Dogodną komunikację zapewnia metro i autobusy.

La Bibliothèque Publique d'Information (BPI) zajmuje w Centrum powierzchnię 15.000 m², w równych częściach na I, II i III piętrze. Zatrudnia ona około 250 pracowników a na jej utrzymanie i działalność przeznaczono w 1977 roku 18 mln. F. Związane z BPI Sale Aktualności (850 m²) i Bibliotekę dla Dzieci (350 m²) zlokalizowano w podziemiach.¹

Z organizacją, wyposażeniem i działalnością biblioteki zapoznałem się w czerw-

cu i lipcu 1978 roku, korzystając z uprzejmości kustosa BPI — Henri Attia i naszego rodaka Jana Wolszy.

1. BIBLIOTEKA (BIBLIOTHEQUE PUBLIQUE D'INFORMATION — BPI)

a. Charakterystyka biblioteki (BPI). Biblioteka jest placówką ogólnodostępną, bezpłatną, w której nie wymaga się od czytelnika załatwiania jakichkolwiek formalności. Główne wejście do niej znajduje się na II (!) piętrze, gdzie jest przechowywana bagażu i główne stanowisko informacyjne.

Zanim czytelnik znajdzie się we właściwym pomieszczeniu BPI musi przejść przez specjalną „bramkę” kontrolną, która rejestruje ilość korzystających i zabezpiecza przed ewentualnym wynoszeniem jakichkolwiek zbiorów (system „anti-vol”). Zabezpieczenie zbiorów możliwe jest dzięki umieszczeniu na nich miniaturowych płytek magnetycznych.

Zbiory BPI mają charakter encyklopedyczny, uniwersalny i obejmują wszystkie rodzaje dokumentów (książki, czasopisma, płyty, przeźroczka, filmy itp.). Po raz pierwszy we Francji, ponad 400 tys. jednostek jest w wolnym dostępie. Czytelnik, bez jakichkolwiek formalności,

¹ Connaissance des Arts. Le Centre Georges Pompidou. Paris 1977 s. 7, 15

Charakterystyka biblioteki²

lp.	Wyszczególnienie	Biblioteka (BPI)	Sala Aktualności	Biblioteka dla Dzieci	Ogółem
1.	Powierzchnia (m ²)	15.000	850	350	16.200
2.	Miejsce do czytania	1.300	150	80	1.530
3.	Księgozbiór	300.000	2.000	20.000	327.000
4.	Czasopisma	2.400	195	70	2.665
5.	Przeźrocza	300.000	—	10.000	310.000
6.	Mikrofisz	45.000	—	—	45.000
7.	Mikrofilmy	14.000	—	—	14.000
8.	Płyty	10.000	1.500	1.500	13.500
9.	Filmy	1.500	2.000	—	1.500
10.	Mapy	2.500	—	—	2.500
11.	Wideokasety	—	—	100	100
Godziny otwarcia:					
— dni powszednie		12—22	12—22	12—19	Nieczynna we wtorki
— niedziele i święta		10—22	10—22	13—19	

² Folder „Bibliothèque Publique d'Information”.

może swobodnie poruszać się pomiędzy regałami i samodzielnie się obsługiwać. Zbiory skasyfikowano według UKD a specjalne tablice i przejrzyste informatory, udostępniane bezpłatnie, wskazują i wyjaśniają zasady podziału. Katalogi stoją blisko stanowisk informacyjnych. Pracownicy reagują szybko i wszechstronnie spełniają ewentualne życzenia czytelników. Do ich dyspozycji w różnych punktach biblioteki rozstawiono automatyczne kopiarki.

Z wolnego dostępu wyłączono tylko płyty, mikrofisz i wideokasety. Przeźrocza zgromadzono w przezroczystych pojemnikach (zestawy po około 80 sztuk), zapobiegających jakimkolwiek ich uszkodzeniom. Zadaniem korzystającego jest tylko nałożyć pojemnik na górną część rzutnika z obudowanym ekranem i naciśnięciem włącznika uruchomić urządzenie. Nowoczesna a jednocześnie prosta konstrukcja pozwala oglądać przeźrocza w stałym lub dowolnym tempie, a także błyskawicznie zmieniać ich kolejność.

W różnych częściach poszczególnych pomieszczeń znajdują się wygodne fotele do czytania. Niektóre fotele wyposażono dodatkowo w słuchawki umożliwiające wzbogacenie lektury odpowiednią muzyką (do wyboru).

b. **Wskazówki dla korzystających z biblioteki.** Zasady postępowania w BPI i korzystania z jej zbiorów wyjaśniają przede wszystkim łatwo dostępne i bardzo starannie wydane podręczne informatory. Kto zaś trafi tu nie zapoznawszy się uprzednio z nimi może skorzystać z pomocy służby informacyjnej, która także udostępnia zbiory wyłączone z wolnego

dostępu (płyty, mikrofisz, wideokasety), pomaga w obsłudze aparatury. Dział także specjalna służba przyjęć i orientacji (service d'accueil et d'orientation) zapewniająca fachowe przewodnictwo w bibliotecznych poszukiwaniach, informująca o innych bibliotekach i ośrodkach dokumentacyjnych, lub organizująca na życzenie wizyty grup (np. uczniów). Poszczególne służby BPI realizują na codzień szeroko rozbudowany system informacji, porad i zleceń telefonicznych, nawet przed godzinami oficjalnego otwarcia placówki.

Wykorzystane zbiory czytelnik winien pozostawić na stole lub ułożyć na wózku. Zaleca się, by nie układać ich osobiście na półkach. Opuszczając na chwilę swoje miejsce należy zostawić karteczkę „miejsce zajęte”.

Zagospodarowanie poszczególnych pięter jest następujące: I piętro: dział 1, 2, 7 i 8, laboratorium językowe (médiathèque de langues) i sala zebrań, II piętro: dział 0, dział ikonograficzny, sala konferencyjno-proiekcyjna (99 miejsc), obsługa wewnętrzna, służba przyjęć i informacji, III piętro: dział 3, 5, 6 i 9.

c. **Dział ikonograficzny** udostępnia około 150 tys. ilustracji dokumentalnych z całego świata, informuje o ich pochodzeniu i o fotografii w ogóle. Tak wielkiego zbioru ikonograficznego nie posiada dotąd żadna biblioteka francuska. Zbiór udostępniany jest w postaci kolorowych przeźroczy, do których dołączono komentarze.

Łatwo tu trafić, gdyż dział ten jest sygnalizowany już w wejścia do biblioteki dużym ekranem (12 m²), wykorzystywanym do specjalnych montażu audiowizualnych.



W 1977 roku dział ten zorganizował kilkanaście interesujących wystaw, m. in. „Pracownia Nadar i moda 1865–1913”, „Spojżenia na Afrykę”, „60 lat francuskiego transportu powietrznego 1918–1978”, a w br. „Sto fotografii zwierząt w naturze”.

d. **Laboratorium językowe (médiathèque de langues)** jest szczególnie wypełniona częścią biblioteki. Jego wyposażenie obejmuje 40 oddzielnych kabin do intensywnej nauki języków obcych, w tym 100 języków w oparciu o materiały dźwiękowe i 40 języków z wykorzystaniem materiałów audiowizualnych. Dwie kabiny wyposażono dodatkowo w kamery telewizyjne, wydawnie wzbogacające naukę.

Zasadnicze materiały dostosowane są do trzech poziomów: początkowego, doskonalącego i specjalistycznego. Pomoce szkoleniowe obejmują m. in. sztuki teatralne, przemówienia polityczne, konferencje prasowe, piosenki; na wideokasetach utrwalono wybrane filmy dokumentalne i krótkometrażowe.

Korzystanie z laboratorium jest bezpłatne a nauka przebiega w dowolnym tempie. Miejsca w kabinach można rezerwować telefonicznie.

e. **Imprezy.** Różnego rodzaju imprezy i wystawy organizowane są zarówno w pomieszczeniach BPI jak i w innych częściach Centrum, a niektóre nawet poza Paryżem. Niemal każda z nich powiązana

jest z bardzo przemyślanymi montażami audiowizualnymi. Tylko w 1977 roku wydano na nie około pół miliona franków.

Z bogatego zestawu dotychczasowych imprez warto wspomnieć: „Narodziny książki — od autora do czytelnika”, „Młodość — przygoda — książka”, „Miasto i dziecko”, „Biblioteka współczesna — materiały audiowizualne”, „Międzynarodowe spotkania bibliotekarzy”, „Pisarze amerykańscy i francuscy od 1930 do naszych dni”.

2. SALA AKTUALNOŚCI (salle d'actualité).

Podstawową jej funkcją jest systematyczne prezentowanie nowości książkowych i płytowych, ukazujących się w minionych 6 miesiącach, a dotyczących zarówno wiedzy jak i rozrywki. Sala aktualności (tab. 1) stanowi również stałą galerię informacyjną o książkach i płytach, działającą we współpracy z profesjonalistami w tych dziedzinach. Zwiedzającym oferuje się równocześnie „Panoramę prasy francuskiej i zagranicznej”, obejmującą reprezentatywny zbiór czasopism (około 220 tytułów) o różnorodnej tematyce. Tutaj wreszcie w każdy czwartek odbywają się cotygodniowe spotkania poświęcone określonymu tematowi, autorowi lub tłumaczowi, połączone z wystawami, dyskusjami, wywiadami itp.

Starannie dobrany księgozbiór podrezerwowany liczący około 3.000 pozycji (encyklopedie, słowniki, roczniki fachowe, różne przewodniki) pozwala szybko odszukać potrzebne informacje.

3. BIBLIOTEKA DLA DZIECI.

Biblioteka dla dzieci położona jest w podziemiach północnego skrzydła Centrum i stanowi jakby wielkie laboratorium animacyjne. Młodzi czytelnicy (4—14 lat) korzystają tu z wolnego dostępu do książek oraz z różnych pomocy audiowizualnych (kasety, przeźroczka, filmy, płyty itp.). Szeroka działalność animacyjna prowadzona jest w systematycznej współpracy z autorami, artystami ilustratorami, aktorami, filmowcami (montaże audiowizualne, pokazy teatralne, plastyczne, poetyckie itp.). Niektóre imprezy odbywają się na-

wet na głównym placu przed Centrum, gdzie zawsze duży ruch.

Zbiór w układzie rzeczowym. Katalogii: autorski, tytułowy i rzeczowy.

Z księgozbioru (tab. 1) specjalnie wyeksponowano około 200 książek wybranych ze względu na szczególnie wartościowy charakter ilustracji. Dzięki nim dzieci zachęcane są do poszukiwania dzieł dotąd im nieznanych. Celem nadrzędnym wszystkich tych oddziaływań jest odpowiednie ukształtowanie młodego czytelnika.

Znaczna powierzchnia biblioteki (350 m²) pozwala obsługiwać równocześnie nawet całe klasy czy zespoły.

Dają się tu wyróżnić: dział informacyjno-dokumentacyjny, kącik czytelniczy i dział audiowizualny.

4. UWAGI OGÓLNE.

Podstawowym założeniem BPI jest systematyczna i wszechstronna działalność informacyjno-animacyjna³. Podsumowując dotychczasowe dokonania, dyrekcja jest przekonana, że zadania te udaje się bibliotece realizować z coraz większym powodzeniem. Przy okazji podkreśla się, że prawie 40% użytkowników BPI to ludzie, którzy nigdy dotąd z biblioteki nie korzystali.

Pierwsze wrażenia w bibliotece są zaskakujące, jeśli przypomnieć, że dysponuje ona na każdym z trzech pięter olbrzymim pomieszczeniem o powierzchni około 5.000 m², i to bez tradycyjnych podziałów, ścian itp.

Wyposażenie BPI (regały, stoliki, fotele, aparatura) wyróżnia się funkcjonalnością i niezawodnością oraz trwałością. Regały (metalowe, jasnozielone) posiadają tylko 4 półki i są znacznie od siebie oddalone.

Mimo upływu czasu Centrum jest nieustannie wypełnione zwiedzającymi. W ciągu 284 dni 1977 roku gościło ponad 5,5 mln. osób, z tego biblioteka ponad 3,6 mln. (65%). Średnia dzienna odwiedzin w bibliotece wyniosła 12.691 osób. Badania ankietowe wykazały, że 61% użytkowników Centrum przebywa w nim ponad 2 godziny, a 66% nie przekroczyło 34 lat.

³ Bordaz Robert. La Centre Pompidou une nouvelle culture. Paris 1977, s. 123—138

Konferencja redaktorów czasopism bibliotekarskich krajów socjalistycznych

W dniach 15—19 maja 1978 r. odbyła się w Berlinie konferencja redaktorów czasopism bibliotekarskich krajów socjalistycznych. Głównym tematem konferencji był wkład czasopism bibliotekarskich w realizację polityki partii i rządu poszczególnych krajów. W konferencji wzięli udział redaktorzy z Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Związku Radzieckiego, Polski no i oczywiście gospodarze. Reprezentowane były wyłącznie pisma popularnonaukowe, przeznaczone dla bibliotek publicznych, a więc Čtenář, Čitateľ, Bibliotekar (ZSRR), der Bibliothekar, Bibliotekar (Bułgaria) i nasz Bibliotekarz. Organizatorem konferencji była redakcja Der Bibliothekar i Zentralblatt für Bibliothekswesen.

Treść wygłoszonych referatów dotyczyła

głównie problematyki politycznej. Redaktorzy podzielili się swoimi doświadczeniami na temat realizacji polityki partii i rządu na łamach swoich czasopism. Interesująco wypadł referat Evy Šikurovej, która reprezentowała słowackiego Čitateľa. Skupiła ona swoje rozważania wokół konkretnej działalności zespołu redakcyjnego. Ciekawie wypadło zwłaszcza omówienie sposobów opracowywania planów tematycznych w redakcji, kontaktów z czytelnikami, współpracy z redakcjami czasopism krajów socjalistycznych. Niżej podpisana przygotowała informację o najnowszej problematyce bibliotekarstwa publicznego w Polsce. Będzie ona opublikowana na łamach Der Bibliothekar.

Dyskusja była niezbyt żywa. Obrady toczyły się w języku niemieckim i rosyj-



Przyjacielska dyskusja w kularach



Pal Bóday, redaktor „Könytaros” (Węgry)



Wolfgang Korruss, redaktor „Der Bibliothekar”
(Niemiecka Republika Demokratyczna)



J. B. Burov, redaktor „Bibliotekara” (Związek
Radziecki)



Eva Šikurova, redaktorka „Citatelá” (Czechosło-
wacja)



Jadwiga Kołodziejska

Gena Pavlova, redaktorka „Bibliotekara” (Bułgaria)

MARIA HUDYMOWA
KOSZALIN

Biblioteki szpitalne i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

Znaczenie bibliotek szpitalnych i upowszechnianie czytelnictwa wśród chorych było dostrzegane już w II Rzeczypospolitej, czego wymownym dowodem jest rozporządzenie Prezydenta i Ministra Spraw Wewnętrznych wydane w 1929 roku oraz okólnik nr 229 w sprawie podręcznych bibliotek lekarskich, podkreślający ich znaczenie dla chorych i nauki. Następny okólnik nr 53 z dnia 7 kwietnia 1931 roku polecał w wydatkach rzeczowych zakładów leczniczych przewidzieć wydatki na bibliotekę lekarską i dla chorych oraz na czytelnię i radio.

Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z dnia 7 kwietnia 1946 roku nie wyłączył bibliotek szpitalnych do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, ponieważ miały one być powoływane i prowadzone we własnych zakładach leczniczych. Zadania bibliotek szpitalnych określały więc regulaminy szpitalne, które stanowiły załącznik do instrukcji 105/51 Ministra Zdrowia. W załączniku tym było postanowienie że: „chorzy, z wyjątkiem chorych zakaźnie, mają prawo korzystać z ogólnej biblioteki i czytelnicy szpitala”.

Wymieniony regulamin określał również

skim. W ostatnim dniu konferencji przyjęto rezolucję, w której zawarto postanowienie, iż następna konferencja odbędzie się w Moskwie, w 1980 roku i głównym jej tematem będzie: Biblioteki i młodzież w krajach socjalistycznych, albo Biblioteki w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym. Postulowano również wzmocnienie kontaktów między poszczególnymi redakcjami, wymianą planów tematycznych oraz częstsze kontakty między poszczególnymi redaktorami na zasadzie wymiany bezdewizowej.

obowiązki referenta socjalnego, do którego zgodnie z obowiązującym zakresem pracy należało prowadzenie biblioteki szpitalnej i upowszechnianie czytelnictwa w zakładach zamkniętych opieki zdrowotnej, liczących ponad 200 łóżek. W wypadku mniejszej ilości łóżek czynności te miał spełniać sekretarz — kierownik kancelarii. Ustawa o bibliotekach z 9 kwietnia 1968 roku art. 3, 6 i 9 podaje, że biblioteka szpitalna może stanowić jednostkę organizacyjną, której regulamin jest oparty o przepisy tych jednostek. Art. 28 ustawy zobowiązuje szpitale i inne zakłady zamknięte służby zdrowia i opieki społecznej do zapewnienia pacjentom obsługi bibliotecznej dostosowanej do ich potrzeb kulturalnych i zawodowych.

Na podstawie art. 2 i 28 tej ustawy opracowano projekt zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministra Kultury i Sztuki w sprawie zapewnienia obsługi bibliotecznej pacjentom zakładów opieki zdrowotnej i pensjonariuszom opieki społecznej. Wspomniany projekt w formie wytycznych Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie usprawnienia działalności bibliotek w zakładach resortu zdrowia i opieki społecznej sprawującego opiekę stacjonarną został ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej Nr 13 z dnia 20 lipca 1976 roku. Wytyczne określają szczegółowo zakres spraw organizacyjnych, współpracy bibliotek szpitalnych z bibliotekami publicznymi, pomieszczeń bibliotecznych, sposób gromadzenia i doboru zbiorów bibliotecznych oraz sprawy osobowe pracowników bibliotecznych i ich kwalifikacje zawodowe.

Zdawać by się mogło, że na podstawie tych zarządzeń i porozumień działalność bibliotek szpitalnych została już ustabilizowana i nie ma żadnych poważniejszych trudności w zakresie ich działania. Rzeczywiście jest jednak inna. Pomimo wielu pozytywnych zmian nie nastraja ona optymistycznie. Największą trudność sprawiają sprawy lokalowe. Chroniczny brak miejsc w szpitalach dla pacjentów rodzi walkę o każde miejsce dla chorego. Zdarza się często, że w tej ciasnocie nawet lekarze i pielęgniarki nie mają odrębnego pomieszczenia na godziny i tak konieczny im odpoczynek. Nie mówiąc już o konieczności organizowania gabinetów specjalistycznych.

Pomieszczenia dla bibliotek zgodnie z ustalonymi normami można jedynie przewidywać w nowobudowanych obiektach szpitalnych i w tych, w których przewidziane są generalne remonty. Odczuwa się również brak etatów dla kadry bibliotecznej. Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Koszalinie podjął działalność wokół spraw bibliotek szpitalnych. Początki były trudne. Trzeba było stanowczości w działaniu i głębokiego wewnętrznego przekonania o słuszności sprawy, żeby nie zrażać się obojętnością ludzka, niepowodzeniami i przykrościami. W 1968 roku powołano przy Zarządzie Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich sekcję bibliotek szpitalnych, której działalność skupiła się wokół spraw związanych z doskonaleniem kadry pracowników bibliotek szpitalnych, upowszechnianiem czytelnictwa wśród chorych oraz na rozpoznaniu aktualnego stanu bibliotek w województwie.

Te ostatnie zadania wykonano przy pomocy badań ankietowych wśród pracowników bibliotek i pacjentów. Niezależnie bowiem od typu biblioteki szpitalnej (filia biblioteki publicznej, lub biblioteka podległa dyrekcji szpitala) działa ona zawsze w obrębie szpitala. W wyniku przeprowadzonych badań okazało się, że stan bibliotek i punktów bibliotecznych był alarmujący. Książki do bibliotek trafiały przypadkowo. Stan zbiorów bibliotecznych był niewłaściwy zarówno pod względem ilości jak też i doboru treści. Zbiory przeważnie pochodziły z darów od osób, które chciały pozbyć się zbędnej makulatury z domu. Zainteresowanie personelu medycznego sprawą czytelnictwa wśród chorych było niskie. Niekorzystnie przedstawiał się stan pomieszczeń bibliotecznych i ich wyposażenie. Wiele trudności sprawiali przypadkowi i wciąż zmieniający się pracownicy bibliotek, przeważnie pracujący społecznie. Nie prowadzono żadnej selekcji wśród książek. Przy pomocy finansowej Zarządu Okręgu Pracowników

Służby Zdrowia sekcja bibliotek szpitalnych działająca przy ZO SBP prowadziła systematycznie spotkania członków. Odbywały się one raz w kwartale, przeważnie na terenie szpitali w całym województwie. Uczestniczył w nich oprócz członków sekcji również personel lekarski, członkowie miejscowej rady zakładowej, pielęgniarki. Omawiano na tych spotkaniach zadania i funkcje bibliotek szpitalnych, metody pracy, problemy biblioteczne. Referentami byli lekarze — specjaliści poszczególnych dziedzin. Z czasem Sekcja wprowadziła do swojej działalności lepsze i różnorodniejsze formy pracy. Przy współudziale Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej starała się stworzyć w miarę możliwości coraz lepsze warunki pracy dla bibliotek szpitalnych i wytworzyć przystający klimat dla rozwoju czytelnictwa wśród chorych. W nowym układzie administracyjnym z 1975 roku na terenie województwa koszalińskiego działa 12 zakładów zamkniętych, a w tym dwa dla nieuleczalnie chorych. W zasadzie we wszystkich tych placówkach jest prowadzone upowszechnianie czytelnictwa, jednak warunki pracy, jak też i metody działania są różnorodne i w większości niezgodne z obowiązującymi przepisami. Największym utrudnieniem jest brak pomieszczeń dla bibliotek. Przewiduje się je tylko w nowobudujących się obiektach jak na przykład w Szpitalu w Kołobrzegu. (zakończenie budowy szpitala przewiduje się w 1979 roku). Biblioteka otrzymała wypożyczalnię, czytelnię, magazyn podręczny, pokój dla kierownika. Poprawia się sytuacja lokalowa bibliotek w szpitalach, które są modernizowane (na przykład w Szczecinku). Samodzielny lokal biblioteczny i rozbudowane ilościowo punkty biblioteczne w poszczególnych oddziałach ma Szpital dla dzieci przy Wojewódzkim Szpitalu w Koszalinie. Mała, ale własna biblioteka ma Szpital Przeciwgruźliczy w Koszalinie na Rokosowie. W najbliższym czasie polepszą się warunki pracy biblioteki w Szpitalu rejonowym w Białogardzie. Pozostałe biblioteki mają zbiory umieszczone w szafach stojących na korytarzach, lub pomieszczeniach biurowych. Cztery biblioteki szpitalne stanowią filie bibliotek publicznych, a wśród nich dobre warunki lokalowe otrzymała biblioteka w szpitalu w Szczecinku. Biblioteki publiczne wyposażają biblioteki szpitalne w sprzęt biblioteczny, zaopatrują w zbiory, udzielają pomocy instrukcyjnej. W bibliotekach tych średnio na jedno łóżko przypada od 8 do 11 książek. Prasa zakupowana jest z funduszy szpitala. Obsadę

pracowników bibliotek zapewnia szpital. Aktualnie w bibliotekach szpitalnych w województwie pracują cztery osoby w pełnym i pięć w niepełnym wymiarze godzin. Pozostali to pracownicy społeczni. W okresie swojej wieloletniej już działalności sekcja bibliotek szpitalnych przy Zarządzie Okręgu SBP opracowała między innymi:

1. Założenia dotyczące rozwoju sieci bibliotek szpitalnych w województwie do 1980 roku;

2. Przedłożyła Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego plan modernizacji pomieszczeń dla biblioteki szpitalnej w Szpitalu Wojewódzkim w Koszalinie oraz założenia programowe dla bibliotek szpitalnych w nowo budujących się obiektach opieki zdrowotnej w Kołobrzegu i w Koszalinie.

3. Zorganizowała wspomniane kwartalne spotkania członków sekcji. Mimo licznych działań propagujących biblioterapię, w

dalszym ciągu najmniej zauważalna jest właśnie funkcja terapeutyczna. A przecież książka jest sojusznikiem lekarza i w pomieszczeniach szpitalnych odgrywa ważniejszą rolę, aniżeli w zwykłej bibliotece, czy nawet w domu. Biblioteka szpitalna ma swoje specyficzne zadania. Nietypowe są warunki, w których funkcjonuje. Specjalne miejsce w działalności sekcji znajdują sesje popularnonaukowe i sympozja, w których bierze udział personel medyczny, członkowie rad zakładowych placówek służby zdrowia, bibliotekarze. Tematyka sesji jest zawsze przemyślana i starannie dobrana, a prelegentami są znawcy i naukowcy interesujący się problemami psychoterapii. Zarząd Okręgu SBP w minionych latach organizował trzy sesje popularno-naukowe przy współudziale Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie.

**JOANNA KOSSUTH
IWONA KUDELSKA
MARZENA LEŻYŃSKA**

INSTYTUT BIBLIOTEKOWNAWSTWA I INFORMACJI
NAUKOWEJ UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

Działalność informacyjna bibliotek pedagogicznych w Polsce

Do podstawowych zadań bibliotek wszystkich typów należy działalność informacyjna. System informacyjny w bibliotekach pedagogicznych jest niejednolity i słabo rozwinięty. W 1975 roku zgodnie z nowym podziałem administracyjnym kraju powiatowe biblioteki pedagogiczne zostały przekształcone w filie pedagogicznych bibliotek wojewódzkich. Działalność informacyjna powiatowych bibliotek pedagogicznych ograniczała się do załatwiania napływających kwerend. Przed 1975 rokiem siedemnaście pedagogicznych bibliotek wojewódzkich miało wyodrębnione działy bibliografii i informacji i mogło prowadzić samodzielną działalność w tym zakresie. Dawniejsze peda-

gogiczne wojewódzkie biblioteki nadal odgrywały dominującą rolę w tej dziedzinie.

Pedagogiczne biblioteki wojewódzkie coraz częściej podejmują próby nawiązania kontaktu z czytelnikami poprzez tzw. informację czynną. Do najbardziej rozpowszechnionych form należą wykazy nabytków. Różna jest ich częstotliwość. Przykładowo: biblioteki w Olsztynie, Rzeszowie, Lublinie i Zielonej Górze publikują je jako dwumiesięczniki, w Kielcach i Koszalinie — półroczniki, w Poznaniu — roczniki. Inną formą działalności informacyjnej czynnej jest działalność wydawnicza bibliotek pedagogicznych. Podjętą ją jedynie większe biblioteki na przykład: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Komisji Edukacji Narodowej w Lublinie. Rola nowotworzonych pedagogicznych bibliotek wojewódzkich ogranicza się najczęściej do pośredniczenia między bibliotekami prowadzącymi działalność wydawniczą a zainteresowanymi odbiorcami. Taką rolę spełniają biblioteki województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego. Niektóre biblioteki (białostocka, poznańska) wydają także biuletyny informujące o nowościach wydawniczych z zakresu pedagogiki. Biuletyny te jednak rzadko zawierają materiały z zakresu pokrewnych nauk społecznych na przykład z psychologii, socjologii lub bibliotekoznawstwa. Jedynie biblioteka wrocławska szerzej uwzględnia pozycje inne niż z

pedagogiki. Poza tym wiele bibliotek wydaje informatory dla czytelników korzystających ze zbiorów na przykład o katalogach bibliotecznych. Ukazują się również bibliografie zawierające dorobek publikowany nauczycieli danego województwa oraz wiele biuletynów okolicznościowych. Nakłady tych wydawnictw są niewielkie najczęściej nie przekraczają 150 egzemplarzy. Odbiorcami są przede wszystkim instytucje oświatowe: Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych, Komisja Oświaty i Wychowania, szkoły, studium nauczyciele, bibliotekarze.

Ciągle dominuje jednak w pracy bibliotek pedagogicznych informacja bierna, ograniczająca się głównie do załatwiania kwerend na konkretne zapotrzebowania.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Krakowie wydaje najwięcej publikacji. Jedną z nich jest wydana na 50-lecie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie rozprawa Jadwigi Popiel: Katalog rzeczowy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie jako warsztat pracy nauczyciela (Kraków 1972). Praca ma charakter informacyjno-sprawozdawczy. Na podstawie ankiet, rozmów, wywiadów z użytkownikami omawianej biblioteki autorka próbuje udowodnić przydatność katalogu rzeczowego w pracy nauczycieli. Dotyczy to nauczycieli czynnych, studiujących, a więc korzystających częściej z zasobów biblioteki oraz pracowników oświatowych pozaszkolnych (wychowawców przedszkoli). Z wypowiedzi ankietowanych wynika, że katalog rzeczowy w bibliotece krakowskiej, oparty na systemie Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej, odznacza się przejrzystością, jest łatwy w użytkowaniu i starannie opracowany.

Drugą jubileuszową publikacją biblioteki krakowskiej jest Józefa Tymkowicza: Organizacja sieci pedagogicznych punktów bibliotecznych w szkołach podstawowych powiatu tarnowskiego. Autor pisze o dużej roli punktów pedagogicznych i o ciągłym wzroście ich liczebności. Późwało na dotarcie do najmniejszych i najdalej położonych miejscowości.

Publikacja: Czytelnictwo nauczycieli. Na podstawie badań wycinkowych w powiecie Sucha Beskidzka, wydany również na 50-lecie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, zawiera wstęp teoretyczny, omawiający rolę czytelnictwa wśród nauczycieli i postulujący konieczność rozszerzenia i upowszechnienia nawyku sięgania po książkę i czasopismo. Zainteresowania czytelnice nauczycieli wiążą się w dużej mierze ze stopniem wykształcenia, specjalizacją nauczycielską, a także z rodzajem

społecznych i kulturalnych potrzeb środowiska i jego wymagań. W publikacji bardzo krytycznie oceniono stan czytelnictwa wśród nauczycieli, wskazując na brak propagandy i informacji. Równocześnie jako przyczynę takiego stanu podano: brak czasu, nadmiar zajęć dydaktycznych, złe warunki bytowe.

„Sprawozdania szkolne w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie” w opracowaniu K. Blamowskiej, wydane z tej samej okazji, podają informacje o historycznych już sprawozdaniach ze szkół galicyjskich, Królestwa Polskiego, poznańskiego Gimnazjum im. Marii Magdaleny. Materiał obejmuje więc 3 zaborów, ponadto prezentuje ciekawsze sprawozdania szkół polskich spoza terytorium Polski. We wstępie omówiono pochodzenie zbiorów, ich liczebność, zasięg chronologiczny i terytorialny, typy szkół reprezentowane przez sprawozdania.

Pojawiają się także publikacje Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie dotyczące węższej problematyki, czy jednego przedmiotu nauczania, na przykład: Efektywność w nauczaniu wychowania fizycznego.

Informatory „Wyborowe nowości pedagogiczne” są w wielu bibliotekach pedagogicznych jedynymi pozycjami przez nie wydawanymi. Na przykład Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Białymstoku publikuje taki informator co miesiąc. Zawiera on wybrane nowości dotyczące pedagogiki. Jest ważnym źródłem w pracy nauczycieli i działaczy oświatowych.

„Kwartalny przegląd artykułów z napywających do bibliotek czasopism”, wydany przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Łodzi informuje o ważniejszych artykułach przydatnych w pracy nauczyciela, studenta pedagogiki i pracownika oświaty.

Innym rodzajem publikacji informacyjnych są informatory dla korzystających ze zbiorów. Wydawane są w wielu bibliotekach pedagogicznych na przykład w Olsztynie i Lublinie.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka we Wrocławiu publikuje między innymi: Bibliografię dla nauczycieli studiujących i Wykaz podręczników i lektur dla nauczycieli studiujących. Te dwie pozycje są podstawowymi pomocami dla nauczycieli studiujących jako wykaz źródeł i podstawowych tytułów niezbędnych w pracy nauczyciela.

Spisy książek pomocniczych w pracy bibliotek szkolnych i pedagogicznych należą także do działalności wydawniczej wojewódzkich bibliotek pedagogicznych. Wydają je między innymi biblioteki w Poznaniu i Krakowie. Dużo publikacji własnych ma Pedagogiczna Biblioteka

Wojewódzka im. Komisji Edukacji Narodowej w Lublinie. Są to: Biuletyn nabytków pedagogicznych w wyborze, Wykaz nabytków pomocy audiowizualnych dla szkół, Wykaz literatury zalecanej dla działów nauczycielskich. Ponadto biblioteka opracowała szereg zestawień bibliograficznych jako pomoc dla bibliotekarzy szkolnych i nauczycieli, na przykład Bi-

bliografia piśmiennictwa nauczycieli Lubelszczyzny w latach 1944—1974.

Jak widać z tego przeglądu, dominują wydawnictwa typu informacyjnego, a zwłaszcza wykazy nabytków i nowości wydawniczych oraz informatory dla korzystających z bibliotek. Jedyne kilka większych bibliotek prowadzi bardziej zróżnicowaną działalność wydawniczą.

POMOCE METODYCZNE DLA BIBLIOTEK

Od Redakcji

Obserwując z zadowoleniem coraz żywszą działalność wydawniczą bibliotek publicznych, dochodzimy do wniosku, że należy poświęcić jej w naszym organie więcej miejsca niż dotychczas. Mamy nadzieję, że przy pomocy Bibliotek będących wydawcami lub nakładcami nowych publikacji będziemy mogli w miarę szybko i sprawnie informować o nich całe środowisko bibliotekarskie, przyczyniając się w ten sposób do efektywniejszego ich wykorzystania.

Nie rezygnując z zamieszczania na naszych łamach obszerniejszych recenzji prac związanych z bibliotekarstwem, podejmujemy oto próbę stworzenia osobnego działu, który chcielibyśmy uczynić przede wszystkim źródłem niebezkrytycznej informacji o zaświadczonym publikacjami dokonaniach bibliotek, a jeśli zajdzie potrzeba — także dyskusji na ten temat. Spodziewamy się, że wszystkie Biblioteki zadbają o to, by żadna z firmowanych przez nie prac nie została w tym nowym dziale pominięta. Ponieważ opiekę nad nim powierzamy pracownikom Instytutu Książki i Czytelnictwa, prosimy Autorów i Wydawców o przysyłanie wszelkich nowych publikacji na jego adres: Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa, ul. Hankiewicza 1, 00-973 Warszawa.

*

Nie ma potrzeby ukrywać, że to przypadek zrządził, iż inauguracja nowego działu „Bibliotekarza” dokonuje się omówieniem „Bibliografii” kulturalnej Kujaw i Pomorza. Można by, oczywiście, przekonywać Czytelników, że jest inaczej, bo przecież bibliografia ta — co jest prawdą — już dawno zasłużyła sobie na uznanie, ale skoro w dziale tym ma znaleźć się miejsce dla wszystkich publikowanych prac bibliotecznych — nie warto

chyba stwarzać pozorów, że kierują nami inne niż wyłożone we wstępnej deklaracji cele.

Zgodnie z nimi informujemy, że w kolejnym tomie „Rocznika Kulturalnego Kujaw i Pomorza” pomieszczona została, stanowiąca czwartą część jego objętości, „Bibliografia” (nakład 1150 egz.) opracowana przez Marię Mościcką i Bolesławę Podrazę, które reprezentują Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Bydgoszczy. „Bibliografia”, podzielona na dwie części, zawiera 3230 pozycji, z których większość (1837) składa się na bibliografię bieżącą, obejmującą rok 1973. Część retrospektywna zawiera 1393 pozycje bibliograficzne z lat 1956—1957. W obydwu częściach zastosowano taki sam podział na części główne: „Nauka. Oświata”, „Kultura” oraz „Urbanistyka. Architektura. Zabytki”.

W bibliografii za 1973 r. przyciąga uwagę z górą pół tysiąca pozycji dotyczących Mikołaja Kopernika, pogrupowanych według następującego schematu: „Bibliografia. Pisma”, „Szczegóły biograficzne”, „Działalność”, „Epoka Kopernika”, „Obchody. Rocznice” (prawie dwieście pozycji — bo jak pamiętamy, na rok 1973 przypadała piętnasta rocznica urodzin autora „De revolutionibus...”), „Kopernik w sztuce i literaturze”. W części retrospektywnej Kopernika dotyczy tylko piętnaście pozycji, ale i tak jest to liczba przewyższająca znacznie ilość zarejestrowanych publikacji odnoszących się do Jana Śniadeckiego, którego dwusetną rocznicę urodzin obchodzono w roku 1956, a także jego brata, Jędrzeja (ani w roku 1956, ani w 1957 nie obchodzono żadnej okrągłej rocznicy z tą postacią związanej). W dziale „Kultura” szczególnie interesująco przedstawia się zestaw opisów bibliograficznych dotyczących „Książki. Prasy. Czytelnictwa” (ponad sto pozycji za rok 1973 i 141 za lata 1956—1957). W całej „Bibliografii” uwzględniono — prócz książek traktujących o problemach szeroko pojętej kultury Kujaw i Pomorza — publikacje z ponad stu czasopism polskich. W „Bibliografii”, która ukaże się najprawdopodobniej za cztery lata i która unaoczní nam co na temat Kujaw i Po-

morza opublikowano w roku ubiegłym, będą musiały znaleźć się m. in. dwie broszurki firmowane przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Bydgoszczy. Jedna z nich — „Działalność sceny polskiej w Bydgoszczu w latach 1920—1977. Katalog wystawy” — będzie mogła wprawić autorów „Bibliografii” w pewne zakłopotanie, gdyż na ładnej, zaprojektowanej przez Zbigniewa Papkego, wielobarwnej obwoluty i okładce tego katalogu widnieje data „1977 rok”, zaś na karcie tytułowej „1978 rok”.

Sama wystawa zorganizowana została przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Bydgoszczy przy współpracy Teatru Polskiego z okazji Bydgoskich Dni Kultury i Sztuki poświęconych w tym roku (1977?) sztuce teatru (...).

Obrazować ma wystawa dorobek teatru bydgoskiego w ciągu ponad pięćdziesięcioletniej działalności. Prezentowane pozycje stanowią część bogatych zbiorów teatrologicznych biblioteki. Materiał ułożono w 5 głównych działach: 1. Opracowania ogólne, 2. Jubileusze, 3. Inscenizacje, 4. Sylwetki ludzi teatru, 5. Występy gościnne.

Z 234 zgromadzonych na wystawie eksponatów 11 reprodukowano w katalogu na tyle starannie, że mogą być z tego zadowoleni nie tylko jego użytkownicy, ale i twórcy: wspomniany już Zbigniew Papke (opracowanie graficzne), Eulalia Burchard, Janina Hamulska, Halina Śluga (opracowanie merytoryczne) i Zakłady Graficzne WSiP, które katalog wydrukowały na dobrym papierze w nakładzie 305 egzemplarzy.

Korzystne wrażenie, jakie odnosi się oglądając pobieżnie „Działalność sceny polskiej...”, maleje w miarę uważniejszego czytania, gdyż dostrzega wtedy coraz więcej usterek, zawinionych — jak się zdaje — i przez autorów katalogu, i przez jego wykonawców. Ta i wiele innych publikacji bibliotecznych nasuwają przypuszczenie, że ich sprawcy nie mają zwyczaju przeprowadzać starannej korekty i kontroli tekstu, a szkoda, bo wskutek tego maleją efekty dobrych pomysłów i dobrej (przynajmniej do pewnego etapu) roboty. W omawianym tu katalogu poświęcono całą stronę na „Skróty” i ich rozwiązywanie, ale pominięto w nich co najmniej dwa, występujące w tekście zasadniczym: „T. Pol.” (str. 17) i „T. Państw.” (str. 21). Prawda, że nie są to skróty trudne do rozwiązania, ale skoro wyjaśnione są inne, równie łatwe?... Na str. 19 dwukrotnie podano zniekształcone nazwisko autora „Niespodzianki”: „K. H. Rostworowski” zamiast K. H. Rostworowski, a dalej, w poz. 123 mamy „Csat’o” zamiast Csátó, w poz. 180 „Zechener” za-

miast Zechenter. W całym katalogu przemieszane są dwa sposoby wyróżniania nazwisk autorów i tytułów sztuk, co nie wydaje się służyć jakiejś nadrzędnej koncepcji.

Chyba niewiele mniej pod tym względem można zarzucić „małemu informatorowi” „Pisarze bydgoscy 1945—1977” wydanemu pospół przez Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne i Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Bydgoszczy. Nie znając nazwisk autorów części tekstowej informatora, oddajmy sprawiedliwość tym jego współtwórcom, którzy zostali ujawnieni — są to, podobnie jak w przypadku omówionego katalogu, Zbigniew Papke, projektant gustownej okładki, obwoluty i przejrzystego, niebanalnego układu graficznego, oraz Zakłady Graficzne WSiP, które tę 40-stronicową broszurę wydrukowały nader starannie w 1000 egz. Niestety, nie można powiedzieć, że wszystko w bydgoskim informatorze odznacza się starannością dorównującą tej drukarskiej. Dopuszcili się zaniedbań i autorzy tekstów, i redaktorzy, i korektorzy.

Nie zachwyca „mały informator” ani powabnością stylu (jak to niegdyś zwykło się pisać), ani precyzyjnością informacji. Ze wstępu można dowiedzieć się ledwie co nieco o kształtowaniu się toruńsko-bydgoskiego środowiska literackiego, można dowiedzieć się, że „znaczna większość Koła Młodych (Oddziału ZLP w Bydgoszczy) stanowi obecnie poważny odsetek Związku Literatów Bydgoszczy i Torunia” (podkreślenia moje — WA), ale już nie sposób dociec, jakie kryteria doboru nazwisk stosowali autorzy — czy broszura informuje o wszystkich bydgoskich pisarzach, albo czy wszyscy z szesnastu w niej uwzględnionych twórców są członkami ZLP. Z przypisów do wstępu wynika, że wykorzystano kilka publikacji, a wśród nich pierwsze wydanie informatora L. M. Bartelskiego (z roku 1970), choć w roku ubiegłym było dostępne znacznie aktualniejsze jego wydanie trzecie...

Szesnaście biobibliogramów, różnej długości (co zrozumiałe) i różnej szczegółowości (co już nie wydaje się tak łatwo zrozumiałe) ustawiono w kolejności innej niż to zapowiada alfabetyczne zestawienie nazwisk umieszczone przed notami i będące jakby spisem treści: Andrzej Baskowski, Władysław Dunarowski, Jan Górecki-Rosiński, Adam Grzymała-Siedlecki, Kazimierz Hoffman, Kazimierz Jułga, Alfred Kowalkowski, Ryszard Milczewski-Bruno, Jerzy Niesiobędzki, Krzysztof Nowicki, Jerzy Lesław Ordan, Zdzisław Polskiewicz, Bogusław Sujkowski, Jerzy Sulima-Kamiński, Marian Turwid, Jadwiga Tyrankiewicz.

Spśród tych szesnastu nazwisk trzy należą do twórców już nie żyjących a dwa nie występują w najnowszym wydaniu informatora Bartelskiego.

Niech nie będzie poczytane za niedelikatność zwrócenie uwagi na charakter części informacji zawartych w biogramach — tych, które powinny, jak się zdaje, przekonywać czytelników o wielkości dokonani literackich, o wielości i randze zdobytych nagród... Nie można wykluczyć, że nie takie efekty wywołają informacje: „zdobył drugą nagrodę za najlepszy wiersz na Ogólnopolskim Festiwalu...”, „Obok innych medali i odznaczeń posiada...” kto inny otrzymał nieistniejące odznaczenie „Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia PRL”, ktoś „jest członkiem Rady Krajowej Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy przy Zarządzie Głównym ZMW”, a więc organizacji od kilku lat nieistniejącej. Gdy w jednych notach wylicza się tytuły niemal każdego wierszyka, w biografii B. Sujkowskiego (zmarłego w 1964 roku) pominięto niektóre wznowienia jego książek oraz tom opowiadań „Drwiny szatańskie” wydane w Gdańsku przed pięćmi laty. W innym miejscu czytamy: „Jest laureatem Nagrody Miasta Bydgoszczy (...) Otrzymał Nagrodę Wojewódzką II stopnia” i kilka wierszy niżej, że ten sam twórca „jest laureatem nagrody artystycznej miasta Bydgoszczy oraz nagrody Wojewódzkiej Rady Narodowej II stopnia w dziedzinie kultury”. Biorąc pod uwagę różnice w pisowni, można by przypuszczać, że są to nagrody różne, a jeśli tak, to trzeba przyznać, że władze tego województwa są zaiste hojnym mecenasem.

Piszący te słowa ma niejakie wątpliwości czy „Teatr Polskiego Radia”, rozprowadzany w obiegu zamkniętym, można uważać za czasopismo i to w dodatku na równi z „Kulturą”, „Panoramą” (śląską), „Perspektywami” itp. To, oczywiście, drobiazg, podobnie jak uwaga podnosząca wyjątkową w naszych czasach kurtuazję autorów „Pisarzy bydgoskich”. Nie ujmając roku, w którym przyszła na świat jedyna wśród zaprezentowanych twórców kobieta, wydawcy bądź co bądź informatora uświadamiają nam — z wolą, a może mimo woli — jak bardzo niedobrze wychowany jest Bartelski, który ten ważny w biografii bydgoskiej poetki szczegół podał, jak nieelegancko poczynają sobie historycy literatury i encyklopedyści z innymi paniami... Jakaż szkoda, że wydawcy informatora nieco mniej troszczyli się o elegancję tekstów, w których prócz niezręczności „powieści... napisana została na tle stosunków bydgoskich”, literówek, rażą niekonsekwencje w wyodrębnianiu tytułów utwo-

rów i książek (tylko cudzysłowem lub cudzysłowem i kursywą jednocześnie).

Mimo tych niedostatków, publikacje bydgoskiej WBP zewnętrznie prezentują się wspaniale. O ileż skromniej przedstawiają się dwa zeszytiki „Materiałów metodycznych dla bibliotekarzy”, wydanych przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu. Ale bo też dziwił by się można było, gdyby broszurki te, przeznaczone „do użytku wewnętrznego wg rozdzielnika”, wydawano z przepychem — wystarczy, że są czytelne, oprowiane w estetyczną okładkę. Wprawdzie do czytelności jednej z nich można by mieć zastrzeżenia — tekst (maszynopis powielony) ścięziono nadmiernie, choć pozostały niezadrukowane całe trzy stronicie, ale — pora napisać o tym, co w owych „materiałach metodycznych” do czytania podano.

Jedna z broszur wrocławskich, opracowana przez Hannę Bergander, poświęcona jest „ważniejszym rocznicom literackim przypadającym w III kwartale 1978” i — jak to określono na drugiej stronie okładki — „zawiera wybór twórczości (sic!) pisarzy polskich i obcych”: Michała Kajki (120 rocznica urodzin), Kornela Makuszyńskiego (25 rocznica śmierci), Konstantego Paustowskiego (20 rocznica zgonu), Jana Jakuba Rousseau (200 rocznica śmierci), Lwa Tołstoja (150 rocznica urodzin) i Jana Wantyły (25 rocznica śmierci). Każdemu z tych twórców poświęcono zwięzłą notę biograficzną i zestawienie najnowszych wydań ich dzieł.

Brak informacji o materiałach źródłowych dla omawianego opracowania oraz obfitość niezręczności i błędów w tekście nakazywałyby przypuszczać, że mamy do czynienia z dziełem oryginalnym, wolnym od zapożyczeń... Jakkolwiek bowiem coraz częściej pojawiają się piśmiennicze curiosa, nie w każdym można natknąć się na zdania tak urocze, jak te: o Kajce — „Posiadał też uzdolnienia artystyczne: rzeźba, sztukateria, wrażliwość poetyczna”, o Makuszyńskim. który „zaliczany jest do jednych z największych humorystów w literaturze polskiej”, o Paustowskim — „w cyklu autobiograficznych powieści, ujętych wspólnym tytułem (...) zawarte są tam również własne losy autora”, o Tołstoju — „Ukazują się w tym czasie powieści: Zmartwychwstanie (...) oraz wiele innych utworów dramatycznych, jak np. Ciemna potęga (lepiej „Potęga ciemnoty”), Plody edukacji, Sonata Kreutzerowska”, która, ukazując dramat bohatera — utworem dramatycznym, bynajmniej, nie jest.

W pracy pod skromnym tytułem „Ważniejsze rocznice...” autorka przemycia sporo rewelacji, a wśród nich doniesienie

o nieznanym dziele Paustowskiego „Opowieść o losach” (tak w nocie i w zestawieniu bibliograficznym), o przeniesieniu zwłok Russa do Panteonu w roku 1974 (choć zrobiono to już w roku 1794). Oto do czego można dojść, przepisując z „małych słowników pisarzy” jedne zdania dosłownie lub niby dosłownie, drugie zaś tylko przerabiając.

Ponieważ Autorka drugiej z wrocławskich broszur musiała obcować z materiałami innego rodzaju, można zastanawiać się czy tylko dlatego „Janusz Korczak 1878—1942. Materiały bibliograficzne”, wybrane i opracowane przez Jadwigę Bieńkowską, zawierają mniej błędów (należy do nich m. in. informacja, że Henryk Goldszmidt „przyjął pseudonim: Juliusz Korczak”)...

W tym 18-stronicowym zeszycie znajdujemy prócz noty biograficznej (zawierającej wykaz przedwojennych wydań książek Korczaka oraz informacje o zainteresowaniu jego dziełami po II wojnie światowej) zestawienie „dzieł Janusza Korczaka opublikowanych po II wojnie światowej w Polsce” (do roku 1977 włącznie), bibliografię prac Korczaka i o Korczaku, a dalej wybór „monografii i szkiców krytycznych” dotyczących życia i twórczości „Starego Doktora”, wspomnień o nim jako o człowieku, lekarzu i pedagogu, wreszcie publikacji określonych przez autorkę skrótowo „Pamięci Janusza Korczaka”. W ostatnim dziale „Janusz Korczak w literaturze pięknej” znalazło się zaledwie 13 pozycji, z czego 12 to wiersze...

Broszura Jadwigi Bieńkowskiej nie jest jedyną Korczakowską pomocą bibliograficzną — Dział Informacyjno-Bibliograficzny Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Płocku wydał jeszcze w lutym br. (jeśli wierzyć temu, co wydrukowano na okładce) bibliografię „Janusz Korczak i jego książki”, potraktowaną jako materiały metodyczne do użytku wewnętrznego. Broszura ta, powielona na nie najsprawniejszej chyba kopiarce (nakład 100 egz.), utrzymała estetyczną, typograficznie wykonaną okładkę, a jej autorka — Barbara

Dziuk — zaadbała o logiczny i przejrzysty układ materiału, podanego stosunkowo bardzo poprawnie (prócz kilkunastu błędów literowych, m. in. w poz. 263 jest „Rudnicka”, winno być „Rudnicki”, poz. 294 jest „konserwatorium” zamiast „konwersatorium”, poz. 393 jest „Rzpoa” zamiast „Ezopa”, praca ta nie budzi większych zastrzeżeń, choć pedant mógłby zauważyć i to, że w dziale „Adaptacje sceniczne” nie powinno być adaptacji filmowej).

Jak pisze autorka tej bibliografii, „Janusz Korczak i jego książki” jest próba ukazania Korczaka i recepcji jego dzieł w Polsce i za granicą. W części podmiotowej (...) bibliografii starano się zarejestrować wszystkie utwory Korczaka i przekłady. Prace Korczaka ułożone są alfabetycznie — po wydaniach polskich podano tłumaczenia i przedruki w czasopiśmie, zamieszczano też recenzje.

W części przedmiotowej opisano w zasadzie wszystkie drukowane prace o Korczaku i jego działalności w układzie chronologicznym, od 1945 do 1975 roku. Ponadto załączono wykazy: 1. adaptacje sceniczne utworów Korczaka. 2. Zestawienie „Korczak w literaturze”. Całość pracy opatrzone indeksem nazw osobowych”.

Przedstawwszy — z konieczności obszerniej niż by należało — sześć prac powstałych w trzech różnych bibliotekach wojewódzkich, trudno oprzeć się pokusie postawienia — nie tylko sobie — przynajmniej dwu pytań:

1. Komu i w czym informator „Pisarze bydgoscy” pomógł lepiej niż mógłby to uczynić (dostępny chyba w każdej bibliotece) informator Bartelskiego?

2. Czy zestawienie „Ważniejsze rocznice literackie...” nie mogło by zawierać not wiernie przepisanych albo czy nie mogło być ono ograniczone do wykazu rocznic, zestawień bibliograficznych i wskazania, że stosowne informacje znajdują bibliotekarze w takich to a takich książkach obecnych w ich księgozbiorach podanych?

Witold ADAMIEC

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Końcowy akcent obchodów X-lecia ustawy o bibliotekach. Przegląd bibliotek białostockich. Ocena jakości księgozbiorów bibliotecznych. Jeszcze w sprawie włączenia książek do towarów limitowanych.

Obchody X-lecia ustawy o bibliotekach zakończone zostały posiedzeniem Sejmowej Komisji Kultury i Szuki w dniu 31 maja 1978 r. na którym omawiano główne problemy bibliotekarstwa w kontekście realizacji ustawy bibliotecznej.

Przebieg obrad Komisji zrelacjonował Wojciech Roszewski w artykule „Księgozbiory w służbie społecznej” (Trybuna Ludu nr 128). Autor artykułu podkreśla na wstępie dorobek polskiego ustawodawstwa bibliotecznego, które niemal od swoich początków u schyłku XVIII wieku nacechowane jest troską o publiczny charakter bibliotek. Przełomowe znaczenie w historii bibliotekarstwa miał dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi oraz ustawa o bibliotekach uchwalona przed dziesięcioma laty przez Sejm PRL.

W. Roszewski po przedstawieniu głównych tez wystąpienia na posiedzeniu Sejmowej Komisji Kultury i Szuki — wiceministra Kultury i Szuki dr Józefa Fajkowskiego, przewodniczącego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich prof. dr hab. Witolda Stankiewicza oraz posła Wojciecha Żukrowskiego stwierdza, że ukoronowaniem obrad Komisji była wizytacja jej członków i zaproszonych gości placu budowy nowego zespołu gmachów dla Biblioteki Narodowej na Polu Mokotowskim w Warszawie. Posłowie wówczas mogli się dowiedzieć od samych budowniczych i inwestorów o widocznych postępach prac, które już w roku 1980 mają doprowadzić do przekazania w społeczne użytkowanie 11-kondygnacyjnego magazynu książnicy.

Stefan Atlas w artykule „Marzenia i możliwości” (Kultura i Ty nr 6) konstatuje szczęśliwą zbieżność bibliotekarskiego święta — obchodów X-lecia ustawy o bibliotekach z powołaniem Honorowego Komitetu Budowy Biblioteki Narodowej z Jarosławem Iwaszkiewiczem na czele. Do osiągnięć bibliotekarstwa w ostatnich latach — obok rozpoczęcia budowy Biblioteki Narodowej, opracowania tak ważnych dokumentów jak: „Raport o sta-

nie bibliotek polskich” oraz „Program rozwoju bibliotek w Polsce do 1990 r.” — zaliczył autor artykułu utworzenie wyższych studiów bibliotekarskich przy piętnastu wyższych uczelniach. Po rekapitulacji głównych dokonań naszego bibliotekarstwa, S. Atlas prezentuje stan i potrzeby bibliotek publicznych woj. białostockiego, które od wielu lat wykazuje bardzo wysokie wskaźniki czytelnictwa. Ma to miejsce w regionie, gdzie Wojewódzka Biblioteka Publiczna znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji lokalowej. Białystok liczący ponad 250 tys. mieszkańców posiada zaledwie piętnaście filii jedynej biblioteki publicznej. Dziennikarski rajd po województwie białostockim pozostał pesymistyczny obraz bibliotek w Łapach i Sokółce, które znajdują się również w bardzo trudnej sytuacji lokalowej.

Dość często prasa pisze o kłopotach lokalowych bibliotek, natomiast znacznie rzadziej ocenia się jakość gromadzonego księgozbioru.

Na problem ten zwrócił uwagę Marcin Bajerowicz w artykule „Książka jak mięso” (Tydzień nr 26) stwierdzając, że ludzie chcą czytać i potrzebują bibliotek, ale często chcą czytać nie to, czym dysponują biblioteki. Autor artykułu na podstawie obserwacji bibliotek woj. poznańskiego wyraża pogląd, że obecnie tradycyjne czytelnictwo ekstensywne jest wypierane przez coraz popularniejsze czytelnictwo intensywne, którego podstawą jest samodzielny wybór lektur. Dlatego dzisiaj zamiast upowszechnieniowego zapachu potrzebny byłby bibliotekarzowi bogaty księgozbiór i znajomość wielorakich potrzeb czytelników — pisze M. Bajerowicz. Stwierdza on, że księgozbiory polskich bibliotek publicznych należą, na tle światowych, do anachronicznych. Literatura niebeletrystyczna zajmuje w nich średnio około 30%, natomiast w księgozbiorach podobnych bibliotek Stanów Zjednoczonych 60%, a w krajach zachodnich co najmniej 40%. Autor omawianego artykułu krytycznie ocenia zakupy biblioteczne. Często bibliotekarze dokonują zakupów bez wyboru, przypadkowo, nie biorąc pod uwagę zapowiedzi wydawniczych, kupując starocie, które już mają. Jest to opinia zbyt krzywdząca bibliotekarzy, chociaż odosobnione przypadki nieprzemyślanego zakupu zdarzają się.

W ostatnich tygodniach bibliotekarze mieli innego rodzaju trudności w uzupełnianiu księgozbiorów w związku z włączeniem książek do towarów objętych limitami — o czym sygnalizowaliśmy w poprzednim przeglądzie prasy.

Do tego problemu wraca (grl) w informacji zatytułowanej „Książki nie dla bibliotek?” (Trybuna Ludu nr 129).

Intencją włączenia książek do towarów limitowanych — w wersji ustalonej przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług — było pozostawienie wojewodom uprawnień do dostosowywania limitów sprzedaży książek do potrzeb bibliotek. W praktyce w niektórych województwach roczne limity już się wyczerpały, bowiem książki kupowane są nie tylko przez bi-

blioteki, także przez różnego rodzaju instytucje. Konkluzja autora informacji zamieszczonej w „Trybunie Ludu” jest następująca: można by zaapelować do władz wojewódzkich o wyznaczenie rozsądnych, to znaczy uwzględniających potrzeby bibliotek limitów sprzedaży książek, ale po co, jeśli istnieje nie anulowane przez nikogo zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 1969 r. o priorytecie bibliotek w kupnie książek w księgarniach. W związku z tym proponuje się, aby lista limitów sprzedaży pozarynkowej uzupełniona była w punkcie „książki” zastrzeżeniem, że ograniczenie to nie dotyczy zakupów dla bibliotek.

eLBc

kronika

krajowa

i zagraniczna

Nagrody Państwowe 1978 r.

W dniu 15 lipca 1978 r. — z okazji zbliżającego się Święta Odrodzenia — odbyła się w Pałacu Rady Ministrów w Warszawie uroczystość wręczenia Nagród Państwowych 1978 r. Laureatami nagród zostało 268 uczonych, inżynierów i techników, pisarzy i artystów.

Nagrody Państwowe za twórczość literacką otrzymali:

Nagrody I stopnia: Arkady Fiedler — za całokształt twórczości literackiej; Edmund Jan Osmańczyk — za całokształt twórczości publicystycznej ze szczególnym uwzględnieniem książki „Rzeczpospolita Polaków”; Wojciech Żukrowski — za całokształt twórczości literackiej.

Nagrodę II stopnia otrzymał Zygmunt Łanowski — za przekłady z literatur skandynawskich.

Posiedzenie Sejmowej Komisji Kultury poświęcone bibliotekom

W dniu 31 maja 1978 r. obradowała pod przewodnictwem posła Witolda Lassoty Sejmowa Komisja Kultury i Sztuki nad problemami bibliotekarstwa, ze szczególnym uwzględnieniem realizacji ustawy o bibliotekach, której dziesięciolecie obchodzone było w 1978 r. w całym kraju. Osiągnięcia oraz najważniejsze zadania bibliotek omówił Wiceminister Kultury i Sztuki dr Józef Fajkowski. W imieniu Sejmowej Komisji Kultury zabrał głos

jej wiceprzewodniczący Wojciech Żukrowski, który bardzo wysoko ocenił pracę bibliotekarzy podkreślając wysoką rangę zawodu bibliotekarskiego w naszym kraju. Główne zadania i trudności stojące przed bibliotekarstwem scharakteryzował Przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Dyrektor Biblioteki Narodowej — prof. dr hab. Witold Stankiewicz.

Na zakończenie obrad Komisji zorganizowana została wizytacja placu budowy nowego zespołu gmachów Biblioteki Narodowej na Polu Mokotowskim w Warszawie.

Posiedzenie Komitetu Honorowego Budowy Biblioteki Narodowej

W dniu 26 czerwca 1978 r. w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Związku Literatów Polskich Jarosława Iwaszkiewicza posiedzenie Komitetu Honorowego Budowy Biblioteki Narodowej. Program posiedzenia obejmował m. in. informację Dyrektora Biblioteki Narodowej — prof. dr hab. Witolda Stankiewicza na temat tradycji Biblioteki i jej najważniejszych zadań oraz wystąpienie projektanta zespołu gmachów BN, mgr. inż. arch. Stanisława Fijałkowskiego, w którym scharakteryzował całość kompleksu i poinformował o nowoczesnych rozwiązaniach technicznych i organizacyjnych, jakie znajdują zastosowanie w nowych pomieszczeniach Biblioteki Narodowej.

Nagrody Prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży

Tegoroczne nagrody Prezesa Rady Ministrów przyznane zostały twórcom w dziedzinie literatury, teatru, plastyki, mu-

zyki, filmu, upowszechniania kultury, radia i telewizji oraz w dziedzinie architektury.

Nagrody w dziedzinie literatury otrzymali:

Danuta Bieńkowska — za całokształt twórczości literackiej,

Janina Barbara Górkiewiczowa — za całokształt twórczości literackiej ze szczególnym uwzględnieniem tematyki wiejskiej,

Maria Kowalewska — za całokształt twórczości literackiej,

Maria Krueger — za całokształt twórczości literackiej ze szczególnym uwzględnieniem słuchowisk radiowych i telewizyjnych,

Stanisław Pagaczewski — za całokształt twórczości literackiej,

Redakcja „Piomyka” — nagroda zespołowa za całokształt działalności a zwłaszcza za upowszechnianie patriotycznych i obywatelskich wzorców wychowawczych.

Konferencja naukowa poświęcona perspektywom bibliotekarstwa wojskowego i naukowej informacji wojskowej

W dniu 8 czerwca 1978 r. odbyła się w Stołecznym Klubie Garnizonowym konferencja naukowa poświęcona perspektywom bibliotekarstwa wojskowego i naukowej informacji wojskowej w świetle „Programu rozwoju kultury w Siłach Zbrojnych”. Wprowadzenie do problematyki konferencji przedstawił płk mgr Stanisław Korman — Dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej. Po przedstawieniu referatów oraz komunikatów odbyła się dyskusja. Całość obrad konferencji podsumował gen. bryg. Albin Zyto — Zastępca Szefa GZP WP.

Konferencję zorganizowały: Centralna Biblioteka Wojskowa, Ośrodek Informacji Wojskowej oraz Zarząd Sekcji Wojskowej przy Oddziale Warszawskim Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Ogólnopolska narada bibliografów

W dniach 5—7 czerwca 1978 r. odbyła się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie Trzecia Ogólnopolska Narada Bibliografów. Naradę otworzył Dyrektor Biblioteki Narodowej prof. dr hab. Witold Stankiewicz. Program narady obejmował następujące referaty: Radosława Cybulskiego „Stan i perspektywy rozwoju bibliografii w Polsce”, Juliusza Lecha Kulikowskiego „System Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej SINTO — wybrane zagadnienia modelowe”, Anny Sitarskiej „Bibliografia a nauka”, Jadwigi Kołodziejkiej „Bibliografia w służbie czytelnictwa powszechnego”, Włodzimierza Goriszowskiego „Bibliografia w procesie

dydaktycznym młodzieży szkolnej i studenckiej”, Krystyny Ramlau-Klekowskiej „Aktualne problemy organizacyjne i metodyczne bibliografii narodowej”, Barbary Eychlerowej „Stan i problemy bibliografii specjalnej”, Cecylii Zofii Gałczyńskiej „O nową koncepcję bibliografii regionalnej w Polsce”.

Jubileusze bibliotek

W Łukowskim Ośrodku Kultury odbyła się w dniu 6 maja 1978 r. uroczystość związana z jubileuszem 70-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łukowie, woj. siedleckie.

W dniu 15 maja 1978 r. odbyła się w Mysłowicach uroczystość związana z XXX-leciem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mysłowicach.

W Niepołomickim Ośrodku Kultury odbyło się w dniu 22 maja 1978 r. uroczyste spotkanie w związku z jubileuszem XXX-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Niepołomicach.

Finał XIV konkursu czytelniczego „Złoty Kłós dla Twórcy” — Srebrne dla Czytelników

W dniu 28 maja 1978 r. zorganizowana została w gmachu NK ZSL w Warszawie uroczystość zakończenia XIV etapu ogólnopolskiego konkursu czytelniczego „Złoty Kłós dla Twórcy — Srebrne dla Czytelników”. W konkursie tym, zorganizowanym przez Redakcję „Dziennika Ludowego” przy współpracy Ministerstwa Kultury i Sztuki, CZSR „Samopomoc Chłopska”, Zjednoczenie Księgarstwa, ZG ZSMP, OST „Gromada” i Ludową Spółdzielnię Wydawniczą, wzięło udział 30 tys. uczestników, którzy w wyniku plebiscytu za najlepszą książkę z zestawu lektur konkursowych uznali „Konopielkę” Edwarda Redlińskiego. Autor tej książki zdobył laur „Złotego Kłosa”, a najaktywniejsi bibliotekarze, czytelnicy i organizatorzy konkursu otrzymali „Srebrne Kłosy” oraz nagrody i dyplomy.

Jubileuszowy konkurs-plebiscyt „Blżej książki współczesnej”

W czerwcu 1978 r. Redakcja „Głosu Pracy” ogłosiła X konkurs-plebiscyt ph. „Blżej książki współczesnej”, którego zakończenie przewidziane zostało na dzień 15 kwietnia 1979 r. Celem konkursu jest upowszechnienie czytelnictwa współczesnej literatury polskiej i krajów socjalistycznych. Do lektur X konkursu-plebiscytu „Blżej książki współczesnej” włączono 20 książek polskich autorów i 10 książek autorów obcych.

L.B.

Generalny Program Informacyjny UNESCO

Jako część dwuletniego programu na lata 1979—1980 Generalnego Programu Informacyjnego UNESCO zwołana będzie w maju 1979 r. w Paryżu lub Belgradzie Międzrządowa Konferencja na temat znaczenia Informacji Naukowej i Technicznej dla Postępu.

FID News Bulletin 1978 nr 5

Międzynarodowe Targi Książki w Lipsku

W połowie marca 1978 r. odbyły się w Lipsku Międzynarodowe Targi Książki, w których wzięło udział ponad 800 wystawców z dwustu krajów świata.

Čítateľ 1978 nr 6

Związek Słowackich Bibliotekarzy i Pracowników Informacji

W dniach 3—4 kwietnia 1978 r. odbyło się w Wysokich Tatrach spotkanie przedstawicieli Związku Słowackich Bibliotekarzy i Pracowników Informacji poświęcone planom pracy do 1980 r. i problemom organizacji kongresu IFLA.

Knižnice a Vedecké Informácie 1978 nr 3
Sesja Generalnej Konferencji UNESCO

24—28 listopada 1978 r. odbędzie się dwudziesta sesja Konferencji Generalnej UNESCO

FID News Bulletin 1978 nr 5

39 Konferencja FID w Edynburgu

W dniach 18—23 września 1978 r. odbędzie się w Edynburgu 39 Konferencja FID. W czasie trwania konferencji zbierze się Zgromadzenie Ogólne FID, Rada Komitetu Wykonawczego oraz różne komisje Federacji.

Biuletyn Polskiego Komitetu d/s UNESCO 1978 nr 2

Sprawy normalizacji w MCINT

14—18 marca 1978 r. w Moskwie w MCINT odbyło się posiedzenie specjalistów państw-członków MCINT d/s normalizacji poświęcone sprawom wydawnictw MSINT.

Vestnik MCINT 1978 nr 2

Prawo autorskie a informacja

20 lutego 1978 r. odbyło się w MCINT seminarium na temat: „Prawo autorskie a informacja”.

Vestnik MCINT 1978 nr 2

Imprezy towarzyszące Kongresowi IFLA

W NRD odbędzie się pre-sesja poświęcona sprawom UAP (Powszechnej Dostępności Dokumentów).

IFLA Journal 1978 nr 1

„Okrągły stół”

30 sierpnia odbędzie się „Okrągły Stół” wydawców czasopism, w którym udział wezmą przedstawiciele firm publikujących czasopisma z zakresu bibliotekarstwa, dokumentacji i archiwistyki.

FID News Bulletin 1978 nr 3

Bibliografia nt Międzynarodowego Znormalizowanego Opisu Bibliograficznego

Biuro IFLA d/s UBC (Uniwersalna Rejestracja Bibliograficzna) opracowuje adnotowaną bibliografię nt. Międzynarodowego Znormalizowanego Opisu Bibliograficznego, która zostanie opublikowana jako nr 2 serii „Occasional Papers”.

IFLA Journal 1978 nr 2

Konferencja ASLIB (Stowarzyszenie Bibliotek Specjalnych Wielkiej Brytanii)

52 doroczna konferencja ASLIB odbędzie się w Edynburgu w dniach 19—22 września 1978 r.

Information Hotline 1978 nr 3

Państwowe Muzeum Książki w Moskwie

Państwowe Muzeum Książki powstaje jako oddział Biblioteki Lenina w Moskwie. Muzeum ma zgromadzić ok. 400 000 najcenniejszych książek od rękopisów po druki współczesne.

Čtenář 1978 nr 2

Seminarium wykładowców teorii i praktyki informacji

W dniach 17—19 stycznia 1978 r. w MCINT odbyło się drugie międzynarodowe seminarium wykładowców teorii i praktyki informacji na temat: Doskonalenie kształcenia i dokształcania pracowników informacji państw-członków MCINT.

Vestnik MCINT 1978 nr 1

Biblioteki szkół wyższych w USA

Association of Research Libraries w Waszyngtonie opracowuje program rozwoju bibliotek szkół wyższych. Program obejmuje zagadnienia techniki, metod i organizacji bibliotek amerykańskich wraz ze wszystkimi aspektami kontaktu użytkowników z bibliotekami.

R and D Projects 1978 nr 1/2

RADIALS Bulletin

(Research and Development — Information and Library Science), jest to czasopismo wydawane w Londynie przez Library Association. Ukazuje się 2 razy w roku i zawiera wyczerpujące informacje o wszystkich pracach badawczych i rozwojowych podejmowanych w Wielkiej Brytanii.

R and D Projects 1978 nr 1/2

Fonoteka w Moskwie

Około 2000 głosów pisarzy posiada Muzeum Nagrań w Państwowym Muzeum Literatury w Moskwie. Do najstarszych nagrań należy głos Lwa Tołstoja z 1908 r.

Čítateľ 1978 nr 4

Zjazd Stowarzyszenia Bibliotekarzy w NRD

W dniach 26—28 października 1977 r. 250 delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy NRD wraz z gośćmi z kraju i z zagranicy spotkało się na generalnym zjeździe w Berlinie z okazji 30 rocznicy powstania NRD.

Bibliothekar 1978 nr 1

ZK

MARIA BANASIAK

(1925-1978)

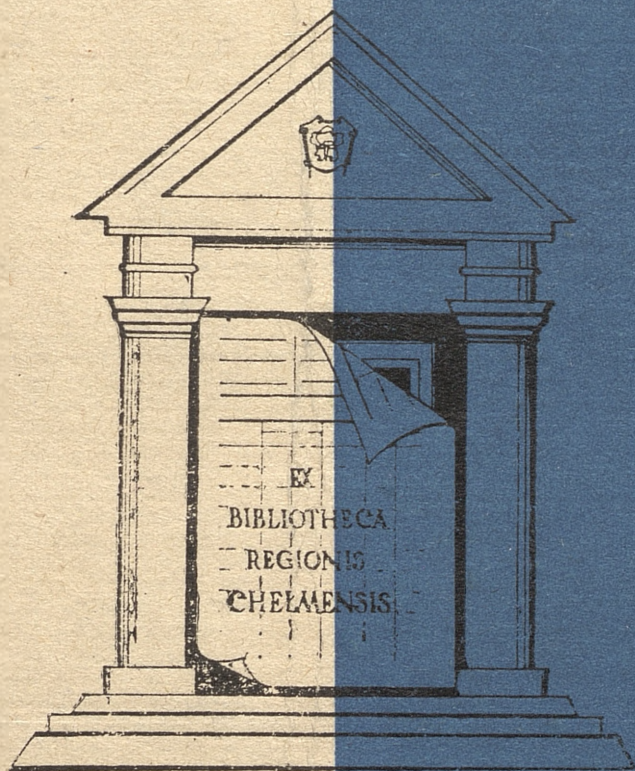
Maria Banasiak urodziła się 28 października 1925 roku w Łowiczu. Od 1951 roku związała swoje życie z bibliotekami publicznymi w Łodzi. Początkowo zatrudniona w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. L. Waryńskiego a następnie w jej filiach, od 1956 roku rozpoczęła pracę w 2 Rejonowej Bibliotece dla dorosłych w dzielnicy Bałuty. Kierowniczką tej placówki została mianowana w 1963 roku.

Maria Banasiak należała do grupy tych skromnych pracowników w naszym zawodzie, którzy przeskoleni na kursach bibliotekarskich w początku lat sześćdziesiątych nie mieli pełnego wykształcenia ogólnego. Przez długi okres nisko uposażona, obciążona obowiązkami rodzinnymi i wychowaniem dwojga dzieci podejmowała jednak z uporem próby podniesienia swoich kwalifikacji. Mature zdobyła dopiero w 48 roku życia. Mimo tych trudności pracując w Bibliotece przy ul. Prusa 15 włączyła się do badań prowadzonych przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. W 1964 roku Biblioteka Narodowa wydała książkę Krystyny Kraśniewskiej i Barbary Wilskiej: Księgozbiór i czytelnicy biblioteki bałuckiej. Próba analizy. We „Wprowadzeniu” autorki tak charakteryzują bibliotekę przy ul. Prusa 15: „Biblioteka mieści się w starej kamienicy czynszowej położonej przy małej uliczce, obramowanej po obu stronach brudnymi rynsztokami. Początkowo biblioteka zajmowała tylko jedną dużą salę. Od 1954 r. przybył drugi pokój, przeznaczony początkowo na czytelnię, w praktyce jednak ze zmiennym szczęściem pełnił różne role: magazynu, sali, w której odbywały się imprezy biblioteczne, czytelnia. Lokal wypożyczalni jest dosyć obszerny (około 60 m²), ale ciemny, wilgotny i trudny do ogrzania”.

Wyrażając podziękowanie dyrektorowi i pracownikom Miejskiej Biblioteki Publicznej za pomoc w zebraniu materiałów, autorki wymieniają nazwisko Marii Banasiak gdyż jak piszą: „Prócz kierownika w bibliotece pracowała zawsze druga osoba — siła pomocnicza. Przez cały okres badawczy była to na szczęście ta sama osoba. Ona to w największej mierze zajmowała się obsługą czytelników i jej zawdzięczamy w dużym stopniu uzyskanie potrzebnych materiałów. Materiały te — to, jak już wspominaliśmy — analityczna dokumentacja biblioteczna prowadzona w bibliotece przez okres 28 miesięcy, od września 1956 do stycznia 1959 roku”. 7232 analitycznych kart książek i 1246 kart czytelników sumiennie wypełniane przez Marię Banasiak były Jej wkładem do badań Instytutu. Uczestniczyła również w gromadzeniu materiałów na temat zakupów i wykorzystania nowości w miejskich bibliotekach, które były następnie wykorzystane w pracach Stanisława Siekierskiego: Zakup i wykorzystanie książek w sieci bibliotek powszechnych w latach 1957—60 Warszawa 1962; Stan i uzupełnienie księgozbioru bibliotek oraz czytelnictwo literatury pięknej. Warszawa 1964, a także w pracy Janusza Ankudowicza: Niektóre problemy literatury popularnonaukowej w sieci bibliotek publicznych Warszawa 1964. Maria Banasiak pochodziła ze środowiska robotniczego i z tym środowiskiem umiała dobrze współpracować. Będąc kierownikiem Biblioteki przy ul. Prusa 15 podtrzymywała tradycje kulturalno-oświatowej działalności tej placówki, która powstała w 1938 r. jako uzupełnienie sąsiedzkich Miejskich Kursów Społecznych. Na 2 lata przed śmiercią musiała jednak spakować księgozbiór, zabezpieczyć go w tymczasowym pomieszczeniu a sama zgłosić się do zajęć w innych bibliotekach dzielnicy. Stara kamienica została bowiem zburzona a na jej miejscu poczęły się dźwigać mury nowych bloków. Nie ma już bałuckiej biblioteki, rozproszyli się jej czytelnicy. Pozostała tylko dokumentacja historyczna Kraśniewskiej i Wilskiej, która jednak służyć może nadal rozważaniom naukowym.

25 maja 1978 roku zmarła Maria Banasiak. Długie miesiące cierpienia złamały Jej pogodę, ale koleżanki i wielu czytelników będą pamiętać Jej uśmiech, z którym zawsze starała się służyć ludziom.

IZABELLA NAGÓRSKA



INDEKS 35262

Nakładem Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77,
00-950 Warszawa, tel. 20-42-85.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
Papier ilustr. V kl. B/1. Obj. 1.75 ark. druk., 3.00 ark. wyd., nakł. 8000
Wojskowa Drukarnia w Gdyni, Zam. 1186. 1978 r. R—3.